

Tygodnik Lokalny
15 – 21 KWIETNIA 2026 R.
nr 15/1798 rok XXXV
cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl
Tytuł pojawił się w roku 1798

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Co Tydzień

Młody pianista nagrodzony w Berlinie



Uczeń Szkoły Podstawowej nr 9 im. Henryka Sienkiewicza w Jaworznie odniósł znaczący sukces na arenie międzynarodowej. Artur Saran zdobył pierwsze miejsce w konkursie Grand Prize Virtuoso, który od lat przyciąga młodych muzyków z całego świata.

Nagroda otworzyła przed nim kolejne drzwi. Młody pianista został zaproszony do występu w Filharmonii Berlińskiej – jednej z najbardziej rozpoznawalnych sal koncertowych na świecie. Koncert odbył się 1 kwietnia 2026 roku w Berlinie i stanowił nie tylko wyróżnienie, ale także potwierdzenie jego talentu oraz konsekwentnej pracy.

Dla szkoły i całej społeczności to powód do dumy, a dla samego ucznia – ważny krok w dalszej muzycznej drodze. **AZ/fot. SP nr 9**

Nocna prohibicja

Zakaz nocnej sprzedaży alkoholu w Jaworznie. Jest pomysł, aby wprowadzić nocną prohibicję, która ograniczyłaby wandalizm, niebezpieczne zdarzenia i tym samym policyjne interwencje. Z taką propozycją do mieszkańców wychodzą radni, którzy chcą zacząć od konsultacji społecznych.

To wciąż jest dopiero pomysł, jednak idea jest prosta – poprawić bezpieczeństwo w mieście.

– Chcemy skonsultować to z mieszkańcami. Mamy taki pomysł, żeby to mieszkańcy ostatecznie się wypowiedzieli, czy chcą takich rozwiązań – mówi radna Wiesława Babula.

Problemy z alkoholem w mieście

Z pomysłem nocnej prohibicji wyszła radna Wiesława Babula, która przede wszystkim podkreśla negatywne skutki spożywania alkoholu. Poparli ją radni Koalicji Obywatelskiej.

– Zagrożenia są tego typu, że dochodzi do wandalizmu, bójek, rozbojów i zakłócania ciszy nocnej, czyli czegoś, co mamy zagwarantowane ustawowo. Mamy prawo do spokojnej nocy. Dzieci mają prawo do spokojnego, nieprzerwanego snu. Przez osoby pijące w nocy i awanturujące się jest to zaburzane – dodaje radna.



Problem ten występuję w różnych częściach miasta, zarówno w centrum, jak i na obrzeżach – w Osiedlu Stałym czy Szczakowej. W centrum np. wielokrotnie dochodziło już do zdarzeń z udziałem pijanych osób.

W jakich godzinach nocna prohibicja miałaby działać?

Jest to na razie pomysł, z którym radni wyjdą do mieszkańców. Planują przeprowadzić konsultacje społeczne w równych dzielnicach i zapytać o zdanie mieszkańców.

– Planujemy zrobić konsultacje społeczne zarówno w internecie, jak i być także na mieście, gdzie będziemy z mieszkańcami na ten temat rozmawiać. Oczywiście jest to procedura, która wymaga czasu i to też nie jest tak, że jeżeli nawet udałoby się to zrealizować, wprowadzić projekt uchwały i go przegłosować, to wydarzy się to od razu. To będzie dopiero planowane na przyszłość, aby wszyscy mieli czas się do tego przyzwyczaić i zaplanować swoje działania, między innymi biznesowe – mówi Michał Kirker, przewodniczący Rady Miejskiej w Jaworznie.


Radna Wiesława Babula

Do przedyskutowania są przede wszystkim godziny, w jakich nocna prohibicja miałaby działać. Dla przykładu w Katowicach obowiązuje od 22:00 do 6:00 rano, a w Sosnowcu od północy do 6:00 rano.

– Jeszcze nic nie jest tak naprawdę przesądzone – ani to, na jakim obszarze miałoby to funkcjonować, ani jakie byłyby godziny, ponieważ cały czas nad tym pracujemy. Jedni mówią, że od 22:00, inni od 23:00, jeszcze inni od północy. Podobnie z końcem obowiązywania: do 6:00, 7:00, a może nawet do 8:00. To jest kwestia bardzo rozwojowa i cały czas nad tym pracujemy – dodaje.

Policyjne interwencje

Nocną prohibicję wprowadzono w wielu miastach naszego regionu, również w Mysłowicach, Dąbrowie Górniczej czy sąsiednim Chrzanowie. Efekt? Zmniejszyła się liczba nocnych zdarzeń z udziałem pijanych osób oraz liczba policyjnych interwencji. W Jaworznie funkcjonariusze z roku na rok interweniują coraz częściej. W 2023 roku policjanci interweniowali ponad 7 tysięcy razy, w 2024 roku ponad 8 tysięcy, a w ubiegłym roku ponad 9 tysięcy. **cd. na str. 3**

Nowe centrum przesiadkowe

Miasto Jaworzno podpisało 9 kwietnia umowę na budowę centrum przesiadkowego w Szczakowej. Już wkrótce przestrzeń przed dworcem PKP całkowicie się zmieni – powstaną nowe perony autobusowe, parking dla samochodów osobowych na ponad 140 miejsc czy miejsca na rowery. Po dopięciu wszystkich formalności ruszą pierwsze prace, co może nastąpić już niebawem.

Po wielu miesiącach przeciągających się procedur inwestycja wreszcie ruszyła. Po podpisaniu umowy, wykonawca będzie mógł rozpocząć przebudowę terenu przy ulicy Kolejarzy.



Fot. UM Jaworzno
Podpisanie umowy z wykonawcą

Podpisanie umowy z firmą INSTBUD

W czwartek, 9 kwietnia w Urzędzie Miejskim w Jaworznie podpisano umowę między gminą a wykonawcą inwestycji, firmą Instbud Sp. z o.o. z Gdowa.

cd. na str. 2

ISSN 1232-2008
9 771232 200001 15

Zamknięcie Szczakowskiej

20 kwietnia zostanie otwarta ulica Nowoszczakowska w Jaworznie. Uruchomienie nowej trasy, która oficjalnie nosić będzie nazwę ulicy Piotra Antoniego Steinkellera, pozwoli na zamknięcie ulicy Szczakowskiej i dokończenie jej kompleksowej przebudowy. Wykonawca planuje zamknięcie ulicy Szczakowskiej w podobnym terminie jak otwarcie nowej trasy.

W najbliższym czasie szykują się duże zmiany w tej cześć miasta, ale z pewnością na lepsze. Kierowcy zyskają nową obwodnicę, a mieszkańcy ulicy Szczakowskiej odetchną od dużego natężenia ruchu.



Otwarcie ul. Nowoszczakowskiej

Otwarcie nowej drogi, dotąd nazywanej roboczo jako Nowoszczakowska, zaplanowano na poniedziałek 20 kwietnia. Ostatecznie zdecydowano, że będzie nosić nazwę ulicy Piotra Antoniego Steinkellera.

Na nowej trasie pojawiło się już oznakowanie poziome cienkowarstwowe oraz znaki drogowe. Podłączona do prądu jest także sygnalizacja świetlna, co oznacza, że droga jest przygotowywana do uruchomienia ruchu.

Zamknięcie ul. Szczakowskiej

Wraz z puszczeniem ruchu ulicą Nowoszczakowską, możliwe będzie zamknięcie ulicy Szczakowskiej dla głównego ruchu. Samochody zostaną przeniesione na nową trasę, aby można było dokończyć kompleksową przebudowę starego układu drogowego.

cd. na str. 2

eprasa.pl aed9a34391

Co Tydzień nr 15/1798
15 kwietnia 2026 roku
Miasto Jaworzno

20 kwietnia zostanie otwarta ul. Nowoszczakowska

Dokończenie ze str. 1

Nowe centrum przesiadkowe



To właśnie to przedsiębiorstwo wygrało ogłoszony w sierpniu ubiegłego roku przetarg. Jednak dopiero teraz, przez odwołanie do Krajowej Izby Odwoławczej, wykonawca został wybrany.

Do przetargu zgłosiło się łącznie sześć firm, a proponowane kwoty wahały się od około 14 do 24 milionów złotych. Ostatecznie zadanie zostanie zrealizowane za 20 664 000 złotych brutto, a firma zadeklarowała również 60-miesięczny okres gwarancji.

Całkowita wartość przedsięwzięcia to ponad 21,9 mln zł, natomiast miasto pozyskało 13,6 mln zł dofinansowania z programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego 2021-2027 na realizację projektu „Rozwój zrównoważonej mobilności miejskiej w Jaworznie". 8,3 mln zł to środki własne miasta – informuje Urząd Miejski w Jaworznie.

Centrum przesiadkowe przed dworcem

Planowana inwestycja ma całkowicie uporządkować teren przed dworcem PKP Jaworzno-Szczakowa i zmienić go w nowoczesny węzeł przesiadkowy. Miejskie Centrum Integracji Transportu ma połączyć ze sobą podróż pociągiem, autobusem, samochodem czy rowerem.

W części zlokalizowanej przy ulicy Kolejarzy mają powstać nowe perony autobusowe oraz pętla z czterema zatokami. Jedna z nich zostanie przeznaczona do ładowania autobusów elektrycznych. Projekt przewiduje też trzy parkingi na łącznie ponad 140 miejsc, w tym stanowiska dla osób z niepełnosprawnościami. Pojawią się również rozwiązania typu park & ride oraz bike & ride.

Przestrzeń ma zostać wyposażona także w wiaty rowerowe, zadaszenia, monitoring, oświetlenie, toalety i elementy małej architektury. Pojawią się ciągi pieszo-rowerowe, bezpieczne przejścia oraz ładowarki dla samochodów elektrycznych.

W ramach zadania przewidziano też remont nawierzchni przy ulicy Kolejarzy, przebudowę zjazdów do budynków mieszkalnych, odwodnienie terenu.

Remont ulicy Jagiellońskiej

Inwestycja obejmuje również przebudowę ulicy Jagiellońskiej na odcinku liczącym około 508 metrów. Ulica ma zostać dostosowana do obsługi nowego centrum przesiadkowego w tej części miasta.

– Powstanie tam nowa nawierzchnia, drogi rowerowe oraz zmodernizowana infrastruktura podziemna, a układ drogowy zostanie dostosowany do obsługi nowego węzła komunikacyjnego – informuje miasto.

Zgodnie z wcześniejszymi założeniami inwestycja ma zostać zrealizowana do 15 listopada 2027 roku, jednak teraz może się to wydłużyć.

Weronika Palka

Dokończenie ze str. 1

Zamknięcie Szczakowskiej



Ul. Nowoszczakowska

Jak informuje firma Rembud, zamknięcie Szczakowskiej może nastąpić jeszcze tego samego dnia co otwarcie nowej drogi albo dzień lub dwa później, tak aby kierowcy mieli chwilę na przyzwyczajenie się do zmian. O konkretnej dacie będziemy informować.

Wprowadzona organizacja ruchu będzie miała charakter tymczasowy. Po zmianach ulicą Szczakowską będą mogli poruszać się jedynie mieszkańcy, pracownicy lokalnych firm oraz autobusy. Tymczasowa organizacja będzie obowiązywać na czas prac, jednak po ich zakończeniu będzie ona tą docelową. Ulica Szczakowska ma stać się drogą wewnętrzną.

Przebudowa ul. Szczakowskiej

Pierwszy fragment przebudowy ulicy od ronda w Niedzieliskach do ulicy Upadowej jest już niemal skończony. Teraz Rembud przygotowuje się do przebudowy kolejnego odcinka – do skrzyżowania z ulicą Grunwaldzką. Już od około miesiąca firma prowadzi prace ziemne w rejonie skrzyżowania z obwodnicą Jaworzna, czyli Drogą Krajową nr 79.

W tym czasie realizowane były między innymi przewierty pod ziemią oraz przekopy, Jak przekazała nam firma, przewiercone są już wpusty do kanalizacji deszczowej pod ulicą Grunwaldzką, zamontowane studnie oraz separatory. Kiedy ten obszar będzie gotowy, firma rozpocznie przebudowę ulicy od skrzyżowania w górę. Przebudowana zostanie kanalizacja, jezdnia, chodniki oraz przystanki autobusowe.

Weronika Palka

Blog: Lepiej wcześniej i szczerze

Gdyby spróbować opisać Jaworzno jednym dźwiękiem, byłby to bez wątpienia warkot koparki. Przeglądając lokalne wiadomości, można odnieść wrażenie, że nasze miasto to jeden wielki plac budowy, który nigdy nie kładzie się spać. Od Szczakowej po Byczynę – wszędzie coś rozkopujemy, lejemy beton, stawiamy i zmieniamy. Prezydent Silbert zostawi po sobie miasto nie do poznania. To fakt, któremu trudno zaprzeczyć, nawet jeśli nie jest się fanem obecnej ekipy. Jaworzno z dawnego, szarego ośrodka stało się może i „sypialnią", ale – trzeba to oddać – sypialnią wyjątkowo komfortową. Inwestycje w końcu wyszły poza ramy ścisłego centrum, docierając do dzielnic ościennych, a dynamika zmian sprawia, że faktycznie żyje się tu wygodniej. Spuścizna będzie solidna, ale jak to w życiu bywa, diabeł tkwi w szczegółach. I ten diabeł u nas wyjątkowo często nosi kask budowlany.

Irytuje nas bowiem ta wszechobecna bylejakość, która kładzie się cieniem na każdym nowym chodniku. To swoisty jaworznicki paradoks: budujemy estakadę, by zaraz ją poprawiać. Otwieramy skate park? Do poprawki. Brukujemy zatoczki, by po chwili je rwać i zalewać betonem, bo wizja rozminęła się z praktyką. Nawet Nowoszczakowska, jeszcze „ciepła", już zdaje się prosić o serwis, a skwer na Dąbrowie sypie się szybciej, niż zdążyły na nim urosnąć kwiaty. Pytanie brzmi: Czy to znak naszych czasów? Czy wykonawcy zapomnieli, co oznacza rzetelność, a nadzór przymyka oko na niedoróbki? A może po prostu wpadliśmy w pętlę „szybkiego budowania", gdzie jakość przegrywa z terminami i przecinaniem wstęg? To frustrujące, gdy widzi się, jak publiczne pieniądze są wydawane na poprawianie tego, co od początku powinno być zrobione porządnie.

Jednak o ile o betonie i asfalcie dyskutujemy namiętnie, o tyle w innej, kluczowej kwestii panuje gęsta, niepokojąca cisza. Mowa o siatce szkół. Wszyscy znamy liczby – demografia jest nieubłagana i nie oszuka jej żaden PR-owy komunikat. Dzieci rodzi się mniej, a my udajemy, że system oświaty jest z gumy. Zamiast otwartej debaty, dostajemy nagłe wrzutki o przenosinach czy „cichym" wygaszaniu placówek. Na korytarzach aż huczy od plotek – która podstawówka następna? Które liceum do połączenia? Czy nie można powiedzieć otwarcie, które szkoły będą musiały zostać zamknięte w perspektywie pięciu czy dziesięciu lat? To nie jest pytanie o to, jak oszczędzić, ale jak zaplanować przyszłość naszych dzieci i nauczycieli. Brak transparentności w tej kwestii to dolewanie oliwy do ognia, który i tak wybuchnie pod koniec kadencji. Emocje będą wówczas tak duże, że merytoryczna rozmowa stanie się niemożliwa.

Jaworzno zmienia się dynamicznie i staje się miejscem, w którym chce się mieszkać. Ale do sprawiedliwej i przejrzystej zmiany brakuje szczerości. Skoro potrafimy zaplanować przebudowę całego układu komunikacyjnego na lata w przód, dlaczego boimy się tak samo otwarcie zaplanować mapę jaworznickiej edukacji? Zamiast kolejnej poprawki świeżo położonej kostki brukowej, przydałaby się nam jedna, rzetelna debata o szkołach. Bez gotowania wody w garnku pod przykryciem, za to z wyłożeniem kart na stół. Bo o ile estakadę można naprawić, o tyle zmarnowanego zaufania mieszkańców i chaosu w edukacji tak łatwo załatać się nie da.

Czy znajdzie się na to odwaga?

Franciszek Matysik

Zatoki autobusowe od.Nowa



W Jaworznie znów trzeba wymieniać kostkę w zatoce autobusowej. Tym razem remont obejmie przystanek Urząd Miejski, a to tylko potwierdza, że takie rozwiązanie w Jaworznie zwyczajnie się nie sprawdza. Trwa seria inwestycyjna zatoczki autobusowe od.Nowa.

Remont przystanku Urząd Miejski

13 kwietnia ruszyła wymiana nawierzchni na przystanku autobusowym Urząd Miejski. W związku z tym obecne lokalizacje przystanku funkcjonować nie będą. Pojawią się za to lokalizacje zastępcze zlokalizowane przy skrzyżowaniu z ulicą Olszewskiego.

Utrudnienia obejmą linie A, E, J, N1, S, 304, 305, 312, 321, 350, 367, 369, 370, 372 i 373.

Kostka się nie sprawdza

To nie pierwszy taki przypadek w Jaworznie, kiedy nawierzchnia nie zdała egzaminu. Kostka w zatokach autobusowych szybko się wybija, odkształca i powoduje nierówności, które odczuwają zarówno pasażerowie, jak i kierowcy.

W marcu ruszył remont zatok autobusowych przystanku Osiedle Stałe Kalinowa, gdzie nawierzchnia z kostki nie wytrzymała codziennego obciążenia związanego z hamowaniem i zatrzymywaniem się autobusów. Od 30 marca został oddany do użytku już odnowiony przystanek w stronę Katowic z betonową nawierzchnią.

Kolejne przystanki bez kostki

Urząd zobowiązał się, że w tym roku wymieni również nawierzchnie na innych przystankach. Remont ma przejść również przystanek Szczakowska w obu kierunkach, z których także zniknie nawierzchnia z kostki.

Najwyraźniej ktoś wreszcie doszedł do wniosku, że takie rozwiązanie zwyczajnie się nie sprawdza i trzeba w końcu zastąpić je trwalszym. Szkoda jednak, że dopiero teraz, a nie pierwotnie postawić na coś, co przetrwa lata. Teraz wydane zostaną kolejne pieniądze na remont. Bo w Jaworznie już przyjęło się powiedzenie: od.Nowa. **(iw)**

eprasa.pl aed9a34391

w kamienicy przy ul. Mickiewicza 21 ma powstać 7 mieszkań

Dokończenie ze str. 1

Nocna prohibicja

– Mogę tylko powiedzieć, że skalę tego problemu przedstawia działalność gminnej komisji. Chciałabym powiedzieć, że na działalność gminnej komisji przeznaczamy co roku bardzo dużo pieniędzy. W zeszłym roku było to 2,5 miliona złotych. Te pieniądze pochodzą ze środków pozyskiwanych z opłat za koncesję. Gminna komisja w zeszłym roku objęła swoim wsparciem blisko 2400 osób, więc choćby te liczby mówią o skali potrzeb w tym temacie w naszym mieście – mówi Wiesława Babula.

Opinie miejskich jednostek

Radni poprosili również o opinię miejskie jednostki, które na co dzień spotykają się z problemami związanymi ze spożywaniem alkoholu.

– Poprosiliśmy o opinię trzy instytucje: straż miejską, policję oraz gminną komisję rozwiązywania problemów alkoholowych. Policja i straż miejska nie zajęły stanowiska w tej sprawie, natomiast gminna komisja zajęła stanowisko negatywne, co jest dla mnie absurdem. To, jaką odpowiedź dostaliśmy od przewodniczącej komisji woła o pomstę do nieba. Niestety jest to żart, ponieważ jest tam mnóstwo argumentów, dlaczego mamy tego nie robić i dlaczego oni tego nie rekomendują. To wygląda, jakby było pisane przez ChatGPT, a nie stanowiło rzeczywistej opinii tego organu. Tam między innymi pani przewodnicząca komisji powołuje się na to, że wprowadzenie nocnej prohibicji spowoduje zwiększoną liczbę wniosków o niebieską kartę, ponieważ niedopici mężczyźni będą częściej bić kobiety.



– Byłoby mniej chuligaństwa. Ja jestem za tym. Mimo że widzę, co się dzieje u nas na przystankach, naprawdę nikomu by to nie zaszkodziło, wręcz by pomogło – mówi mieszkanka Jaworzna.



– Byłby spokój, nie byłoby hałasu, nie byłoby krzyku, nie byłoby śmieci. Można by było spokojnie mieszkać. W Szczakowej jest sklep zaraz koło bloków, więc nie należy to do przyjemności – tłumaczy mieszkanka.

– Jest to niezdrowe, więc myślę, że na pewno tak, dla ogółu, dla lepszego nawet samopoczucia – dodaje inna.

To jest jakiś nieśmieszny żart. Kolejnym absurdem ma być rzekoma turystyka alkoholowa z Jaworzna do innych miast po alkohol. Tyle tylko, że w większości okolicznych miast taka prohibicja już została wprowadzona – mówi **Michał Kirker**.

Mieszkańcy są za!

Czy w Jaworznie powinna zostać wprowadzona nocna prohibicja? Z takim pytaniem wyszliśmy na ulice do mieszkańców. Większość zapytanych osób wyraziła pozytywną opinię wprowadzenia zakazu nocnej sprzedaży alkoholów. Ich zdaniem ma to wiele plusów.

Część osób nie ma konkretnego zdania, ale wydaję im się, że mogłoby być to dobre rozwiązanie. **Weronika Palka**

Zamiast usług mieszkania

Starą kamienicę przy ulicy Mickiewicza w Jaworznie czeka gruntowny remont. Projekt zakłada nie tylko odnowienie budynku, ale również zmianę jego funkcji. Jaworznickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego zamiast lokali usługowych chce stworzyć mieszkania.

Chodzi o budynek przy ulicy Mickiewicza 21 w Jaworznie, gdzie w parterze kiedyś mieścił się sklep spożywczy oraz cukiernia.



Zmiana układu budynku i nowe mieszkania

4 kwietnia Jaworznickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego złożyło do urzędu wniosek o przebudowę kamienicy. – Przebudowa i rozbudowa budynku mieszkalno-usługowego wraz ze zmianą sposobu użytkowania części budynku z funkcji usługowej na mieszkalną. Rozbiórka budynku gospodarczego. Budowa budynku gospodarczego – czytamy w złożonym wniosku.

Miejska spółka chce zmienić układ funkcjonalny, aby w jego wnętrzu powstało siedem mieszkań czynszowych oraz jeden lokal usługowy.

– Pozwoli to lepiej wykorzystać potencjał nieruchomości i dostosować ją do aktualnych potrzeb mieszkańców – informuje miasto.

Winda, balkony oraz nowy dach

Planowana przebudowa obejmie również część konstrukcyjną budynku. Ma powstać winda, która ma ułatwić korzystanie z kamienicy, szczególnie osobom z problemami z poruszaniem się. Od strony podwórka mają zostać wybudowane również balkony.

Przebudowie ulegnie także dach oraz elewacja frontowa. Zostanie ona odtworzona jako ceglana ściana nawiązująca do pierwotnego wyglądu budynku. Rozwiązanie to pozwoli zachować historyczny charakter obiektu i lepiej wpisać go w otoczenie – informuje miasto.

Zmiany w ogródku

W planach JTBS ma również zmiany na podwórzu. Chce również rozebrać istniejący tam budynek gospodarczy. W miejscu obecnych komórek lokatorskich ma stanąć nowy budynek gospodarczy. Ten ma uporządkować przestrzeń oraz poprawić jej funkcjonalność.

Miasto jednak informuje, że mimo złożenia wniosku, środków na inwestycję jeszcze nie ma. Prowadzone są jednak działania, aby remont się odbył.

Weronika Palka

Połowa pierścienia ronda już gotowa

Budowa ronda w Byczynie weszła w kolejny etap. Na miejscu widać już pierwszą połowę pierścienia, a mieszkańcy tej dzielnicy oraz kierowcy, którzy tamtędy przejeżdżają, mogą zauważyć już zarys nowego układu drogowego na skrzyżowaniu.

Coraz większe zmiany widać na przebudowywanym skrzyżowaniu ulic Krakowskiej, Gwardzistów i Abstorskich w Jaworznie.

Połowa ronda już jest

Największa z nich jest dziś widoczna w samym środku inwestycji, gdzie powstała już pierwsza połowa pierścienia ronda, Gotowa jest już betonowa płyta, obrzeża i krawężniki, które wyznaczają nowy układ drogowy.

Prace przy rondzie trwają od lutego tego roku, To właśnie wtedy wykonawca rozpoczął przebudowę głównego skrzyżowania w dzielnicy. W marcu roboty weszły w kolejny etap i wprowadzono ruch wahadłowy sterowany sygnalizacją świetlną, który obowiązuję dziś.



Powstały też pierwsze chodniki

Roboty nie dotyczą tylko samej jezdni. Gotowy jest już fragment chodnika od strony ulicy Gwardzistów. Powstały też schody, zjazd dla wózków oraz dojście przygotowane pod przejście dla pieszych. Ułożono również żółte płyty z wypustkami, które mają ułatwić poruszanie się osobom słabowidzącym.

Równolegle trwają roboty ziemne przy ulicy Abstorskich oraz trwa układanie krawężników na wyspie udzielającej pasy ruchu od stronu ulicy Nauczycielskiej.

– Zakończenie tych robót planowane jest na przełomie kwietna i maja br. (termin może ulec zmianie ze względu na warunki atmosferyczne). Po wykonaniu tego etapu rozpoczną się prace drogowe po drugiej stronie skrzyżowania – informuje miasto.

Inwestycja za ponad 15 mln zł

Budowa ronda w Byczynie jest częścią większego zadania związanego z przebudową dawnego śladu DK 79 w Jaworznie. Cała inwestycja ma kosztować około 15,7 mln zł. Miasto pozyskało na ten cel ponad 7,5 mln zł dofinansowania. Inwestycja oprócz budowy samego ronda, obejmuje także przebudowę starodroża, ciągu pieszo-rowerowego, sieci wodociągowej i kanalizacyjnej oraz peronów autobusowych i parkingu. **Weronika Palka**

OGŁOSZENIE



eprasa.pl aed9a34391

INFORMATOR

POLICJA

Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1 ..... tel. 997, 47 85-25-255

STRAŻ POŻARNA

Komenda Miejska, ul. Krakowska 7..... tel. 998, 47 851-08-00

STRAŻ MIEJSKA

Straż Miejska – Plac Górników 5.....tel. 986, 32 618-16-18

POGOTOWIA

Numer alarmowy.....tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33 .....tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2 .....tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7 .....tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....tel. 32 61-81-890

URZĘDY

Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....tel. 32 618-15-00
strona internetowa: .....www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274..... tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b .....tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Pocztowa 9.....tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS .....tel. 22 560 16 00

ZDROWIE

Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28..... tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11

MIEJSKIE INSTYTUCJE

Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna .....tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5.....tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b .....tel. 32 618-18-40

SPOŁECZNE INSTYTUCJE

Hospicjum, ul. Górniczej 30, od 8.00 do 16.00.....tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe.....tel. 601-51-91-02

SPOTKANIA AA

Obecnie wszystkie mitingi AA na terenie Jaworzna odbywają się na ul. Św. M. Kolbego 5 (salka przy kościele na Osiedlu Stałym) w każdy wtorek o godzinie 18.15, środę godz. 18.00 i sobotę godz. 17.00.

JAWORZNIANIE ODESZLI OD NAS

Śp. SAREK Z DOMU GUJA JANINA zmarła 12-04-2026. Żyła lat 88. Pogrzeb odbył się 15-04 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.

Śp. PALKA MIROSŁAW zmarł 10-04-2026. Żył lat 65. Pogrzeb odbył się 13-04 na cmentarzu Parafialnym w Jeleniu.

Śp. DYRYCZ Z DOMU SKUPIEŃ STANISŁAWA zmarła 10-04-2026. Żyła lat 90. Pogrzeb odbył się 14-04 na cmentarzu Pechnickim.

Śp. JAROMIN HENRYK zmarł 10-04-2026. Żył lat 89. Pogrzeb odbył się 14-04 na cmentarzu Pechnickim.

Śp. DRABIK Z DOMU JAWOREK STANISŁAWA zmarła 09-04-2026. Żyła lat 79. Pogrzeb odbył się 11-04 na cmentarzu Parafialnym Dąbrowa Narodowa.

Śp. KOMINIAK JERZY zmarł 09-04-2026. Żył lat 78. Pogrzeb odbył się 14-04 na cmentarzu Pechnickim.

Śp. WIKTOR JÓZEF zmarł 08-04-2026. Żył lat 85. Pogrzeb odbył się 11-04 na cmentarzu Parafialnym na Osiedlu Stałym.

Śp. KOŚCIELNIAK ZENON zmarł 08-04-2026. Żył lat 69. Pogrzeb odbył się 11-04 na cmentarzu Ciężkowicki.

Śp. FIDZIŃSKI BOGDAN zmarł 07-04-2026. Żył lat 70. Pogrzeb odbył się 11-04 na cmentarzu Pechnickim.

Śp. ZIELIŃSKI RUDOLF zmarł 07-04-2026. Żył lat 92. Pogrzeb odbył się 11-04 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.

Śp. RADOŃ BARBARA zmarła 07-04-2026. Żyła lat 42. Pogrzeb odbył się 10-04 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.

Śp. STRUGALSKI ZDZISŁAW zmarł 07-04-2026. Żył lat 80. Pogrzeb odbył się 13-04 na cmentarzu Parafialny.

Śp. HEBDA Z DOMU SZAJNER ELŻBIETA zmarła 06-04-2026. Żyła lat 71. Pogrzeb odbył się 10-04 na cmentarzu Pechnickim.

Śp. KOZUB Z DOMU PATYK BOŻENA zmarła 06-04-2026. Żyła lat 65. Pogrzeb odbył się 10-04 na cmentarzu Komunalnym Wilkoszyn.

Pijany senior rozbił auto na ogrodzeniu

Ponad dwa promile alkoholu, cofnięte uprawnienia i jazda, która zakończyła się na ogrodzeniu. Dodatkowo pijany i agresywny pasażer w samochodzie. W Jaworznie na ulicy Grabańka doszło do niebezpiecznego zdarzenia, które całe szczęście obyło się bez rannych. Jednak 68-letni mieszkaniec Jaworzna będzie miał poważne problemy.



Do zdarzenia doszło w niedzielę, 12 kwietnia w Ciężkowicach.

Stracił panowanie i uderzył w ogrodzenie

Jak wynika z ustaleń policji, 68-letni mieszkaniec Jaworzna jechał samochodem razem z 35-letnim pasażerem. W pewnym momencie stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w ogrodzenie jednej z posesji na ulicy Grabańka.

Świadkiem całego zdarzenia był policjant po służbie z Katowic. Funkcjonariusz od razu zareagował i ruszył w stronę mężczyzny. Wyczuł od niego woń alkoholu i wyjął kluczyki ze stacyjki. Dzięki szybkiej reakcji funkcjonariusza, 68-latek nie mógł kontynuować jazdy.

Cofnięte uprawnienia

Na miejsce zdarzenia został wezwany patrol z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie. Szybko wyszło na jaw, że w ogóle nie powinien prowadzić samochodu. Badanie wykazało, że miał w organizmie ponad dwa promile alkoholu.

Dodatkowo miał wcześniej cofnięte uprawnienia do kierowania. Prawo jazdy stracił za przekroczenie dozwolonej liczby punktów karnych.

Agresywny pasażer

Problemy miał także pasażer samochodu 35-letni mieszkaniec Jaworzna również był pijany i zachowywał się agresywnie po przyjeździe na miejsce policji.

– Pasażer z uwagi na agresywne zachowanie został zabrany do izby wytrzeźwień – informuje mł. asp. Justyna Wiszowaty, oficer prasowy KMP Jaworzno.

Grozi mu więzienie

68-letni mieszkaniec Jaworzna odpowie teraz za prowadzenie samochodu w stanie nietrzeźwości oraz za jazdę mimo cofniętych uprawnień. O jego dalszym losie zdecyduję sąd. Jak informuje policja, za popełnione przestępstwa grozi mu do 3 lat więzienia.

Weronika Palka

Rusza akcja znakowania rowerów

W Jaworznie ponownie rusza akcja znakowania rowerów, która ma pomóc mieszkańcom skuteczniej chronić swoje jednoślady przed kradzieżą. Inicjatywa pod hasłem „Nie daj szansy złodziejowi – oznakuj swój rower" rozpocznie się 29 maja 2026 roku podczas pikniku szkolnego przy Szkole Podstawowej nr 11. Wydarzenie zaplanowano w godzinach od 16:00 do 19:00.

To jednak dopiero początek. Kolejne terminy znakowania wyznaczono na połowę czerwca. 12 czerwca akcja odbędzie się przy Szkole Podstawowej nr 4 (16:00–19:00), dzień później – 13 czerwca – w Ośrodku Geosfera (11:00–14:00), a 21 czerwca na parkingu przy Państwowej Straży Pożarnej w Jaworznie (10:00–13:00). Organizatorzy zapowiadają, że w razie zmian informacje będą na bieżąco aktualizowane.

Sam proces znakowania jest prosty, a dla mieszkańców – bezpłatny. Polega na naniesieniu na rower unikalnego numeru, który trafia do policyjnej bazy. Dodatkowo jednoślad zostaje oznaczony specjalną naklejką, a właściciel otrzymuje potwierdzenie w postaci karty. To rozwiązanie ma ułatwić identyfikację roweru w przypadku kradzieży i zwiększyć szanse na jego odzyskanie.

Aby skorzystać z akcji, należy zabrać ze sobą dokument tożsamości oraz – jeśli to możliwe – dowód zakupu lub kartę gwarancyjną roweru. Warto też upewnić się, że jednoślad jest odpowiednio wyposażony i dopuszczony do ruchu: powinien mieć sprawne oświetlenie z przodu i z tyłu, element odblaskowy, działający hamulec oraz dzwonek lub inny sygnał ostrzegawczy.

Program skierowany jest przede wszystkim do dorosłych mieszkańców Jaworzna. Osoby niepełnoletnie mogą wziąć w nim udział wyłącznie pod opieką rodzica lub opiekuna.

Policja przypomina również, że w przypadku utraty oznakowanego roweru należy jak najszybciej zgłosić ten fakt w Komendzie Miejskiej Policji w Jaworznie. Dzięki prowadzonej bazie oznakowanych jednośladów możliwe jest szybsze ustalenie właściciela i odzyskanie skradzionego sprzętu. **AZ**

Pędził blisko 170 km/h

Pędził niemal 170 km/h na ulicy Grunwaldzkiej w Jaworznie. 21-latek z Jaworzna zapłacił za brawurę wysoką cenę. Stracił prawo jazdy i otrzymał wysoki mandat.

Do zdarzenia doszło 8 kwietnia na jednej z głównych ulic miasta.

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego z Komendy Miejskiej Policji w Jaworznie wczoraj, 8 kwietnia podczas statycznej kontroli prędkości, ujawnili poważne przekroczenie prędkości na ul. Grunwaldzkiej w rejonie skrzyżowania z ul. Cegielnianą. – Kierujący samochodem osobowym marki Mercedes, 21-letni mieszkaniec Jaworzna, poruszał się z prędkością o 98 km/h wyższą niż dopuszczalna. W miejscu pomiaru obowiązywało ograniczenie do 70 km/h – informuje KMP Jaworzno.

Mężczyzna jechał więc prawie dwa razy szybciej niż było to dopuszczalne. Takie zachowanie na drodze to ogromne zagrożenie – zarówno dla niego samego, jak i innych.

Za popełnione wykroczenie kierowca został ukarany mandatem karnym w wysokości 2500 złotych. Na jego konto trafiło również 15 punktów, a policjanci zatrzymali mu prawo jazdy na okres 3 miesięcy.

Policja po raz kolejny przypomina, że nadmierna prędkość ma poważne konsekwencje.

Przypominamy, że nadmierna prędkość nadal pozostaje jedną z głównych przyczyn zdarzeń drogowych, w tym tych najtragiczniejszych w skutkach. Apelujemy do wszystkich uczestników ruchu o przestrzeganie obowiązujących przepisów i zachowanie rozwagi na drodze. **(iw)**

OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja
Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe
„KORONA" Lelko Tomasz
Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy
32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe
Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300
ul. Sławkowska 1a **tel. 32 745 10 10, 503 516 885**
33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia
Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15
czynne całą dobę,
bezpłatna kaplica pożegnalna
31/D/11

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień", 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7,
Red. naczelny: tel. 32 751-91-30
Wydawca: „Wydawnictwo GM" sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania w nich skrótów, nadawania własnych tytułów itp.

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik, Weronika Palka, Klaudia Sedlaczek-Hebda. **Współpracownicy:** Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Barbara Sikora, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Jarosław Sawiak, Patrycja Koprzak, Jerzy Nieużyła.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: POLSKA PRESS sp. z o.o. Oddział Poligrafia Drukarnia Sosnowiec
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Numer zamknięto 14 kwietnia 2026 r.

eprasa.pl aed9a34391

Myślała, że to przemęczenie, a wyszło zapalenie opon mózgowych

Myślała, że bóle mięśni, ścięgien, ciągłe zmęczenie to efekt pracy, gdy była kierownikiem rejonu w dużej firmie handlowej. Z dnia na dzień trafiła do szpitala. Okazało się, że ma boreliozę, która nieleczona spowodowała zapalenie opon mózgowych. – Od lekarzy dostałam informację, że czekają na wyniki, czy zapalenie opon jest wirusowe, czy bakteryjne. Jeśli miałoby być bakteryjne, to miałabym trzy dni na przeżycie – wspomina Monika Rychel, która odeszła z korporacji i postanowiła założyć własną działalność w Jaworznie.



Fot. Patrycja Koprzak

Monika Rychel zmagała się z chorobą, potem odeszła z korporacji i postanowiła założyć własny biznes

Co spowodowało, że odeszła pani z korporacji i postawiła na swój biznes?

O założeniu tego miejsca zaczęłam myśleć tuż po tym, gdy sama zmagałam się ze skutkami neuroboreliozy. Pewnego wieczoru poczułam się gorzej. Myślałam, że to przeziębienie, być może zapalenie zatok, ale w nocy obudziłam się sparaliżowana. Finalnie okazało się, że miałam bardzo ciężkie zapalenie opon mózgowych wywołanych starą boreliozą, która przez lata infekowała organizm.

Wcześniej nie miała pani żadnych objawów?

Były objawy, które raczej łączyłam z przeciążeniem, pracą w sklepie, pracując jeszcze jako manager. Były to bóle mięśni, ścięgien i stawów, ciągłe zmęczenie, potworne zmęczenie, pogorszone czucie. Pracowałam w tamtym okresie jako kierownik sklepu. Ilość towarów, które w ciągu dnia trzeba wyłożyć na półkę, jest duża, dlatego te wszystkie moje dolegliwości łączyłam właśnie z miejscem pracy.

Jednak to nie była przyczyna…

Trafiłam do szpitala w bardzo ciężkim stanie. Zrobiono mi punkcję, czekano na wyniki. Wtedy okazało się, że mierzę się z bardzo ciężką neuroboreliozą. Dowiedziałam się jeszcze, że szpital czeka na odpowiedź z zewnętrznego laboratorium, czy zapalenie opon jest wirusowe czy bakteryjne. Jeśli okazałoby się, że bakteryjne, to statystyki nie są pocieszające – miałabym trzy dni na przeżycie. Leżałam w szpitalu w izolatce, przez pełne 2 tygodnie, odcięta od wszystkich, z zakazem odwiedzin. Dostawałam tak wiele antybiotyków i leków dożylnie, gdzie żyły nie wytrzymywały i wielokrotnie miałam przepinany wenflon. Po wypisie z oddziału wypisano mi zwolnienie na trzy miesiące, abym doszła do siebie.

Jak się pani wtedy czuła?

Bardzo źle. Wiedziałam na przykład, że to coś, co stoi przede mną to szklanka, ale nie potrafiłam tego nazwać. Ogromnym wysiłkiem było dla mnie przejście 300 metrów. Do tego dochodziły bardzo silne bóle karku i bóle głowy, drętwienie rąk, zmęczenie ciała. Nie potrafiłam obrócić głowy, bo powodowało to ogromny ból. Miałam się zgłosić wówczas do lekarza, ewentualne lekarza chorób zakaźnych, którzy zajmują się chorymi z boreliozą. Usłyszałam, że ich rola w leczeniu się skończyła, że tak się mogę czuć i mam wziąć leki przeciwbólowe, jeśli coś jeszcze mi dolega.

Co pani wtedy zrobiła?

Pomyślałam, że nie może tak być, że ktoś nadal czuje się źle i usłyszy tylko, że tak ma już funkcjonować. Jestem osobą, która w każdej sytuacji próbuje szukać rozwiązań. Zaczęłam czytać o osobach, które miały tę samą chorobę, jak się czują później i jak można sobie pomóc. Rok wcześniej na powikłania, które prawdopodobnie też były związane z boreliozą, zmarł mój dziadek. On też przez wiele lat zmagał się z boreliozą i był bardzo na jej punkcie wyczulony. W Polsce mówi się o boreliozie, ale mniej o koinfekcjach. Też nie wiedziałam co to jest. Okazuje się, że borelioza często nie występuje samodzielnie. Temu zakażeniu może towarzyszyć na przykład babeszjoza, anaplazmoza czy bartoneloza. Stwierdziłam, że ze względu na moje dolegliwości muszę wiedzieć, czy mój organizm jest jeszcze zakażony czymś więcej. Niestety, to badanie najczęściej nie jest refundowane w Polsce i jego koszt to nawet około 1800 złotych. Postanowiłam, że zrobię badania krwi na obecność tych patogenów i okazało się, że też mam koinfekcje. I to był dopiero początek mojej drogi, którą zaczęłam toczyć o własne życie i zdrowie.

Które z dolegliwości były dla pani najtrudniejsze, najgorsze?

Brak możliwości swobodnego poruszania głową, ciągły ból, mgła mózgowa. Pracowałam wówczas jako kierownik rejonu w Jeronimo Martins. Byłam również po powrocie do pracy przygotowywana do kolejnego wyższego stanowiska, zarządzania kierownikami rejonów. Co za tym idzie, zmiana stanowiska wiązała się z dodatkowymi obowiązkami, zwiększeniem odpowiedzialności za sklepy, ale i za wyniki. Szerszy obszar, który był mi podległy do kontroli. Dużo się wtedy podróżuje samochodem, odwiedza sklepy, wykonuje kontrole i weryfikuje wytyczne, a dla mnie każdy wysiłek umysłowy był nie lada wysiłkiem. W międzyczasie szukałam różnych porad u wielu specjalistów. Podchodziłam bardzo sceptycznie do alternatywnych form pomocy, ale stwierdziłam, że spróbuję, bo nic więcej już stracić nie mogę. W międzyczasie miałam bardzo silne herxy, czyli tzw. reakcję Jarischa – Herxheirmera, czyli ostrą reakcję immunologiczną organizmu na toksyny uwalniane przez masowo obumierające bakterie po antybiotykoterapii. Wtedy zaczęłam poszerzać swoją wiedzę na temat choroby od A do Z. I właśnie wtedy zaczęła się moja przygoda z holistycznym sposobem nauki życia na nowo, a w międzyczasie zaczęłam pracę na nowym stanowisku.

Czekały na panią nowe zadania i wyzwania?

Z jednej strony oczekiwano ode mnie, że będę zaangażowana jeszcze mocniej w pracy, a z drugiej strony nie do końca czułam się na siłach, bo mój organizm nie wrócił do pełnej sprawności. Przy boreliozie objawy nie są takie same, nie są jednoznaczne. Jednego dnia człowiek wstaje i rano boli noga, po południu jest to już ręka. Następnego dnia czujesz łokcie czy nadgarstki. Dolegliwości wracały w różnej formie, a ja szukając dla siebie najlepszego rozwiązania, jeździłam w różne miejsca i szukałam sposobów na walkę z tym bólem. Powoli zaczęłam się regenerować i wracać do zdrowia. Problemem było jednak to, że to była podróż z miejsca na miejsce, a nigdzie nie mogłam skorzystać ze wszystkich urządzeń w jednej placówce. Podczas rehabilitacji poznałam wiele osób zmagających się z podobną sytuacją. Wiele z nich nie było w stanie podjąć po chorobie zatrudnienia bądź choroba tak bardzo zmieniła ich życie, gdzie musieli korzystać z pomocy kul czy wózka inwalidzkiego. Wtedy zdałam sobie sprawę, że przecież są po boreliozie osoby, które nie są w stanie wrócić do pracy, które jeżdżą na wózkach inwalidzkich i szukają miejsca, gdzie można skorzystać z wielu urządzeń podczas jednego pobytu. Dlatego stwierdziłam, że chciałabym w jakimś stopniu pomóc tym osobom, które zmagały się też lub zmagają z bólem po tej infekcji. Z drugiej strony wpływ na to, że otworzyłam to miejsce, była chęć uwolnienia się od notorycznej presji w korporacji.

Jak ją pani odczuwała?

Praca w sklepie jest naprawdę wymagająca. Kasjerzy mają ogrom zadań, a na zmianach często brakuje ludzi. Jako szefowa okręgu widziałam to każdego dnia. Wchodziłam na sklep, wykonywałam swoje obowiązki, kontrolowałam procesy, a kiedy wychodziłam, patrzyłam na kobiety po czterdziestce czy pięćdziesiątce, które zostawały tam same z tym wszystkim. I w środku coś we mnie ściskało. Z jednej strony miałam egzekwować zadania, a z drugiej – widziałam, jak bardzo te osoby są przeciążone. Coraz częściej zadawałam sobie pytanie: „Jak one mają to zrobić?”. To pytanie wracało do mnie jak echo. Moja praca nie kończyła się po ośmiu godzinach. To było ciągłe napięcie, odpowiedzialność, telefony, presja. A ja, po swoich przejściach zdrowotnych czułam, że mój organizm nie jest już w stanie dźwigać tego wszystkiego. Zmęczenie fizyczne mieszało się z psychicznym. W pewnym momencie zrozumiałam, że nie jestem w stanie realnie zmienić systemu, w którym pracuję, choć bardzo chciałam pomóc ludziom w sklepach. I wtedy zaczęła we mnie dojrzewać myśl, że może mogę zrobić coś innego. Coś, co naprawdę ma sens. Stworzyć miejsce, do którego można przyjść, odpocząć, poczuć ulgę, zadbać o ciało i głowę. Miejsce, którego sama potrzebowałam, kiedy walczyłam o zdrowie. I właśnie w tym czasie poznałam osobę, która miała bardzo podobne doświadczenia i podobne spojrzenie na świat. Kogoś, kto tak samo jak ja wierzył, że można stworzyć przestrzeń, która daje ludziom realną ulgę i wsparcie. Nie byłam już w tym sama. Nasze historie, wartości i potrzeba pomagania zaczęły się naturalnie łączyć. I tak wspólnie podjęliśmy decyzję, żeby pójść własną drogą. Tak powstała Strefa Terapii – miejsce stworzone z doświadczenia, empatii i ogromnej potrzeby, by dać innym to, czego sami kiedyś szukaliśmy.

Gdyby nie pani problem zdrowotny, to nie powstałoby to miejsce?

Myślę, że tak. Stąd też w naszym salonie można znaleźć urządzenia, po których przede wszystkim mamy lepsze samopoczucie, lepszy wygląd i ciało. W ofercie znajdują się także urządzenia medyczne.

Patrycja Koprzak

eprasa.pl aed9a34391

ok. 23 tys. zł brutto miesięcznie bez dodatków zarabiają prezesi Wodociągów i PKM-u

Tyle może zarobić zarząd i rada nadzorcza spółki Wodociągi Jaworzno

Prezes Wodociągów, Józef Natonek, ma taką samą pensję miesięczną jak prezes spółki PKM, Zbigniew Nosal. Wynagrodzenie dla przewodniczącego rady nadzorczej jaworznickich Wodociągów, Dariusza Starzyckiego, to ponad 2,5 tysiąca złotych więcej niż dla odpowiednika w PKM, ZLO, a o około 3,7 tysiąca złotych więcej niż stawka, jaką ma przewodniczący rady w spółce JTBS.


Józef Natonek – prezes spółki Wodociągi Jaworzno

Pisaliśmy już o tym, że w Biuletynie Informacji Publicznej jaworznickiego urzędu miejskiego pojawiły się dokumenty dotyczące zasad kształtowania wynagrodzeń członków rad nadzorczych i zarządów spółek miejskich lub takich z udziałem gminy. Krótko mówiąc, chodzi o to, ile może zarobić prezes i jego zastępca w takiej spółce oraz członkowie rady nadzorczej.

Wypłata co miesiąc i ekstra pensja po roku

Dla przypomnienia napiszemy, że na wynagrodzenie całkowite składa się wynagrodzenie stałe (miesięczne) i zmienne, które może być wypłacone po roku i jest uzależnione od realizacji celów zarządczych. Tych jednak nie poznamy, ponieważ w zgodnie z zapisami ustawy o zasadach kształtowania wynagrodzeń osób kierujących niektórymi spółkami, z informacji publicznej wyłącza się informację dotyczącą celów zarządczych, wagi tych celów, a także kryteriów ich realizacji i rozliczania.

Wynagrodzenie prezesa spółki obowiązujące od tego roku jest określone jako pięciokrotność kwoty 4535,89 złotych, a wiceprezesów otrzymamy po przemnożeniu tej kwoty razy 4,2. Stawka bazowa, podana wyżej, dotyczy przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego.

W związku z tym obecnie część stała (miesięczna) wynagrodzenia prezesa, Józefa Natonka, wynosi 22 679,45 złotych brutto, a dla wiceprezesów, czyli Rafała Łabaja oraz Grzegorza Waligóry, jest to po 19 050,74 złotych brutto.

Wynagrodzenia rady nadzorczej. Najwyższe stawki dla funkcyjnych

Ta sama kwota bazowa jest wykorzystywana do wyliczania pensji dla członków rady nadzorczej. W tym przypadku mnożymy ją przez 1,3 dla przewodniczącego rady nadzorczej, przez 1 dla wiceprzewodniczącego i sekretarza, a dla pozostałych członków rady nadzorczej razy 0,75.

Dodatkowo przewodniczący, wiceprzewodniczący oraz sekretarz rady otrzymają do tej kwoty jeszcze bonus 10 proc. „ze względu na pełnioną funkcję".

Od stycznia tego roku przewodniczący rady nadzorczej, Dariusz Starzycki, pobiera miesięcznie ok. 6486 zł brutto. Dla wiceprzewodniczącego, Mariusza Rechula, oraz sekretarza, Karoliny Kosowskiej, będzie to ok. 4989 zł brutto, a dla pozostałych członków rady nadzorczej (Mirosława Sobczaka, Rafała Nogi i Tomasza Brandysa) wynosi ona około 3401 zł brutto.

W dokumentach czytamy także, że jeśli członek rady nadzorczej w danym miesiącu „nie był obecny na żadnym z prawidłowo zwołanych posiedzeń, a jego nieobecność nie została usprawiedliwiona, to nie otrzyma wynagrodzenia za ten czas. Dalej czytamy, że „o usprawiedliwieniu nieobecności członka rady nadzorczej na posiedzeniu decyduje rada nadzorcza w drodze uchwały".

Ekstra bonus po roku – tyle mógłby wynieść

Jak pisaliśmy wcześniej, wynagrodzenie zmienne dla prezesa i wiceprezesa spółki jest przyznawane po zakończeniu roku obrotowego. Zgodnie z obowiązującymi przepisami nie może przekroczyć 50 proc. wynagrodzenia stałego należnego w poprzednim roku obrotowym, a w spółce Wodociągi, jak poinformował nas Sławomir Grucel, w przypadku pełnej realizacji celów zarządczych wynosi 20 proc. wynagrodzenia stałego w poprzednim roku obrotowym dla prezesa zarządu i 18,5 proc. wynagrodzenia stałego w poprzednim roku obrotowym dla każdego z wiceprezesów zarządu.

Biorąc pod uwagę te informacje, to teoretycznie prezes, czyli Józef Natonek, mógłby dostać około 54 tysięcy złotych (biorąc pod uwagę, że jego pensja roczna wyszłaby około 272 tysięcy złotych). Wiceprezesi, czyli Rafał Łabaj oraz Grzegorz Waligóra (biorąc pod uwagę, że pensja roczna każdego z nich wyszłaby ok. 228 tys. złotych), to teoretycznie mogliby dostać roczny bonus w wysokości ok. 42 tys. złotych.

Zarząd spółki Wodociągi Jaworzno:
Józef Natonek – prezes zarządu – dyrektor naczelny
Rafał Łabaj – wiceprezes zarządu – dyrektor ds. finansowych
Grzegorz Waligóra – wiceprezes zarządu – dyrektor ds. technicznych

Rada nadzorcza:
Dariusz Starzycki – przewodniczący
Mariusz Rechul – zastępca przewodniczącego
Karolina Kosowska-Raczek – sekretarz
Mirosław Sobczak – członek
Rafał Noga – członek
Tomasz Brandys – członek

Prezesi Wodociągów i PKM z najwyższą pensją – porównanie wynagrodzeń miesięcznych w miejskich spółkach (bez premii rocznej – wynagrodzenia zmiennego)
Wodociągi Jaworzno:
22 679,45 złotych brutto dla prezesa zarządu
19 050,74 złotych brutto dla wiceprezesów zarządu
PKM Jaworzno:
22 679,45 zł brutto dla prezesa zarządu
20 411,51 zł brutto dla wiceprezesa zarządu
ZLO Jaworzno:
18 143,56 zł brutto dla prezesa zarządu
18 143,56 zł brutto dla wiceprezesa zarządu
JTBS:
18 143,56 zł brutto dla prezesa zarządu

Porównanie wynagrodzeń miesięcznych w radach nadzorczych w miejskich spółkach
Wodociągi Jaworzno:
ok. 6486 zł brutto dla przewodniczącego
ok. 4989 zł brutto dla wiceprzewodniczących i dla sekretarza
ok. 3401 zł brutto dla pozostałych członków
PKM Jaworzno:
ok. 3742 zł brutto dla przewodniczącego
ok. 3401 zł brutto dla sekretarza
ok. 2721 zł brutto dla pozostałych członków
ZLO Jaworzno:
ok. 3742 zł brutto dla przewodniczącego
ok. 3401 zł brutto dla pozostałych członków
JTBS:
ok. 2721 zł brutto dla przewodniczącego
ok. 2267 zł brutto dla pozostałych członków

Patrycja Koprzak

Autobus staranował barierkę na chodniku

Kierowca autobusu PKM Jaworzno wjechał na chodnik i staranował barierkę ochronną. Choć pojazd dopiero ruszał z miejsca, to siła uderzenia była zaskakująco duża. Pan Sebastian, który pracował w sklepie, usłyszał nagle potężny huk. Kierowca PKM Jaworzno został ukarany mandatem przez policję.



To właśnie hałas uderzenia przerwał panu Sebastianowi obsługę klienta w sklepie spożywczym.

– Słyszałem właśnie to, że jakieś metalowe przedmioty spadają na drogę, więc to był głośny huk – relacjonuje Sebastian Płachta.

Mieszkaniec wybiegł więc ze sklepu i zobaczył autobus PKM Jaworzno tuż przed wejściem, na chodniku.

Autobus wjechał w barierkę

Do zdarzenia doszło we wtorek 7 kwietnia, około godziny 11:30 na ulicy ks. Andrzeja Mroczka w Ciężkowicach, tuż przed sklepem spożywczym Chata.

– Nie wiem, czy kierowca się zagapił, czy nie, wjechał na chodnik i po prostu zmiażdżył tutaj barierkę ochronną, która jest przed schodami. Była zamontowana ze względu na bezpieczeństwo przed schodami, żeby jak ktoś się potknie, nie wpadł na drogę – mówi Sebastian Płachta.

Jak relacjonuje, był to autobus linii 314, który dopiero co ruszał z przystanku Ciężkowice Szkoła. Do zdarzenia doszło na wprost wejścia do sklepu spożywczego, gdzie pracuje pan Sebastian.

Na miejsce dość szybko pojawił się autobus zastępczy oraz Miejski Zarząd Dróg i Mostów, który posprzątał teren po kolizji.

– Przyjechała firma Miejski Zarząd Dróg i Mostów. Pozbierali to wszystko, zabrali się, autobus odjechał, a policja przyjechała dopiero później, po całym zdarzeniu – mówi Sebastian Płachta.

Kierowca ukarany mandatem

Komenda Miejska Policji potwierdziła, że doszło do takiego zdarzenia. Za kierownicą autobusy siedziała 40-letnia mieszkanka Jaworzna. Jak przekazuje policja, kobieta nie zachowała należytej ostrożności podczas sprzedaży biletów i wjechała na chodnik.

– Kobieta została ukarana mandatem karnym 1020 zł – informuje mł. asp. Justyna Wiszowaty, oficer prasowy


Sebastian Płachta

KMP Jaworzno.

O komentarz w sprawie zdarzenia poprosiliśmy również PKM Jaworzno. Zapytaliśmy, jak oni przedstawiają to zdarzenie, czy kierowca tłumaczył swój manewr oraz jakie wyciągnięto konsekwencję. Czekamy na ich odpowiedź na nasze zapytanie.

Kolejne zdarzenie w tym miejscu

– To nie pierwsze niebezpieczne zdarzenie w tym miejscu. Mieliśmy wcześniej zdarzenie dwa lata temu, gdzie pijany kierowca wjechał tutaj, też tę barierkę skasował, gdzie dzieci były akurat przy sklepie – mówi pan Sebastian.

Weronika Palka

OGŁOSZENIE


62/D/2011

eprasa.pl aed9a34391

kolejna wycieczka z Piotrem Grzegorzkiem odbędzie się 25 kwietnia

Z szafy prokuratora

Małoletnie sadystki (cz. 3)

– Do matki nie chcę wracać. Babcia dobrze się mną opiekuje, dba o mnie. Pilnuje, z kim wychodzę z domu, muszę mieć na to jej zgodę i wracać o określonej porze. Wujek pomaga mi w lekcjach. Gdy byłam w pogotowiu, Wiolka przychodziła nocami pod dom babci i waliła pięściami w okna. A dwa tygodnie po moim powrocie wraz z koleżankami pomazały sprejem szyby w domu. Wiedziały o moich problemach, że w każdej chwili mogą zabrać mnie z powrotem do ośrodka – mówi. – Nie cofnę zeznań. Gdy w ubiegłym tygodniu „Łezka” wracała ze szkoły, Wioleta już na nią czekała. Zażądała, aby wycofała swoje zeznanie, to wtedy dadzą jej spokój.

– Jeżeli policja czy sąd nic z tym nie zrobią, Wiolka poczuje się całkowicie bezkarna – obawia się „Łezka”. – Tak nas skopie albo zrobi coś, że wszystkie wylądujemy na długie miesiące w szpitalu. Ona umie zebrać taką ekipę, która w końcu nas dopadnie. Tym bardziej, że jej koleżanka „Pyśka” cały czas jest na wolności i ma się dobrze. A „Pyśka” bije każdego, jak leci. Nie patrzy, czy to osoba starsza, czy młodsza od niej. Robi to dla rozrywki. Na lotnisku tego samego dnia co mnie pobiła Pawła, chłopaka, w którym się podkochuje, butelkami po głowie. „Krwawa Pyśka”, mimo że ma 17 lat, nadal chodzi do gimnazjum. W tym roku zmieniła szkołę. Jak wspomina „Łezka”, nie tak dawno jej znajoma Kinga została pobita przez „Pyśkę” za to, że usiadła na ognisku koło Pawła. Innym razem dostało się za to samo koleżance z dziewcząt, Oli. Kopała ją, biła i rzucała o szafki.

– Gdy „Pyśka” uczyła się w naszym gimnazjum, siała strach. Uciekaliśmy jej z drogi. Biła, wymuszała pieniądze. Miała sprawę na policji za wymuszenie przez dwa miesiące od jednej z moich koleżanek w sumie 600 zł. Codziennie kazała jej przynosić do szkoły 20 zł. Gdy nie miała, była bita – wspomina „Łezka”. Miesiąc temu „Krwawa Pyśka” dotkliwie poturbowała na ul. Łomaskiej dziewczynę z liceum. To tylko mała część jej wyczynów, o których udało nam się dowiedzieć. Chroni ją szefowa. „Łezka” przez wiele dni po wyjściu ze szpitala nie była w stanie chodzić do szkoły. Miała gorączkę, spuchnięty nos, z którego sączyła się krwawa wydzielina. – Pawła zabrało z lotniska pogotowie – dodaje. – Ja nie miałam tyle szczęścia. Leżałam pobita, półprzytomna, w głowie mi się kręciło. Nie dałam rady ruszyć się z miejsca. Po jakimś czasie z trudem wstałam i dowlokłam się do domu.

Wielokrotnie próbowano spotkać się z Wioletą. Nigdy jednak nie było jej w domu. Za którymś razem brat poinformował, że Wiolka jest na praktykach. Jego właścicielka czekała na w drzwiach, strasząc policją.

– Twierdziła, że dziewczyny nie ma w zakładzie, chociaż ta siedziała w środku, co udało nam się zarejestrować. Jej krzykom z dezaprobatą przysłuchiwały się osoby prowadzące działalność po sąsiedzku. – Ta pani zachowuje się co najmniej dziwnie – mówi właścicielka sklepu odzieżowego. – Wszyscy wiemy, że dziewczyna przebywa tam w tej chwili. Broni jej, jakby miała w tym jakiś interes. Ciekawe, czy tak samo broniłaby osób bitych przez jej praktykantkę. Jak ustaliliśmy, Żaneta, będąca prawą ręka Wioletty, jest od dwóch miesięcy w ciąży. Zaszła w nią dwa tygodnie po swoich piętnastych urodzinach.

Pitawal

Koniec z bezterminowymi prawami jazdy

Miliony kierowców czeka wymiana dokumentów

Zmiany w systemie wydawania praw jazdy wchodzą w decydującą fazę. Po latach zapowiedzi znika rozwiązanie, które dla wielu kierowców było czymś oczywistym – dokument bez terminu ważności. W jego miejsce pojawi się obowiązek cyklicznej wymiany prawa jazdy, obejmujący niemal wszystkich posiadaczy uprawnień w Polsce.



Zgodnie z nowymi przepisami, prawa jazdy kategorii A i B będą wydawane maksymalnie na 15 lat. W przypadku kierowców zawodowych, posiadających kategorie C i D, dokumenty będą ważne znacznie krócej – przez 5 lat. To oznacza, że nawet przy braku problemów zdrowotnych konieczne będzie regularne odnawianie dokumentu.

Największe zmiany odczują jednak osoby, które wciąż korzystają z bezterminowych praw jazdy. Choć przez lata mogły traktować je jako dokument „na zawsze”, teraz będą musiały je wymienić. Proces ten zaplanowano na lata od 19 stycznia 2028 do 18 stycznia 2033. W tym czasie administracja ma obsłużyć ogromną liczbę wniosków, dlatego całość została rozłożona na kilka lat. Skala przedsięwzięcia jest ogromna. Szacuje się, że wymiana obejmie blisko 15 milionów dokumentów. Przy obecnej opłacie wynoszącej około 100 zł za wydanie prawa jazdy, łączny koszt dla kierowców może sięgnąć nawet 1,5 miliarda złotych. To wydatek, który – choć jednostkowo niewielki – w skali kraju staje się znaczący.

Nie wszyscy będą jednak musieli przechodzić dodatkowe badania. Obowiązek przedstawienia aktualnego orzeczenia lekarskiego dotyczy głównie tych kierowców, którzy już teraz mają dokumenty z określonym terminem ważności. Właściciele bezterminowych praw jazdy przejdą procedurę prościej – bez konieczności wizyty u lekarza, co ma usprawnić cały proces.

Sama wymiana dokumentu nie będzie skomplikowana. Wystarczy złożyć wniosek, dołączyć aktualne zdjęcie, kopię dotychczasowego prawa jazdy oraz potwierdzenie opłaty. Konieczne będzie także okazanie dokumentu tożsamości i złożenie wymaganych oświadczeń. Całość można załatwić w urzędzie lub korespondencyjnie, a czas oczekiwania na nowy dokument wynosi do dziewięciu dni roboczych.

Warto przy tym pamiętać, że brak ważnego prawa jazdy może mieć poważne konsekwencje. Kierowca posługujący się nieważnym dokumentem jest traktowany jak osoba bez uprawnień, co oznacza wysokie mandaty, a nawet ryzyko zakazu prowadzenia pojazdów.

AZ

PRZYRODA WOKÓŁ NAS

Piotr Grzegorzek

Nad Kozim Brodem przy Grabańce

Czas w pewnym sensie zamknąć temat Żabnika poza rezerwatem. 20 marca podczas nagrywania filmu przeszliśmy się jego prawym brzegiem po Młyny Serafińskie. Teraz nastał czas, aby sprawdzić, co można zobaczyć przy jego lewym brzegu. O tym, co tam widziałem, opowiem później. Teraz skupię się pięknych okolicznościach przyrody przy północnowschodnim skrajem Grabańki a Kozim Brodem.



Kozi Bród



Czeremcha amerykańska

Taki sobie las

Za punkt startu do przejścia, które miało miejsce 10 kwietnia, wybrałem okolicę ulic Władysława Jagiełły oraz Jana Olbrachta. Znajduje się tutaj spory kompleks leśny w typie boru bardzo mieszanego. Znaczy się dominują sosny zwyczajne, pomiędzy którymi jest pewna ilość dębów szypułkowych, co jest jedną z cech kluczowych dla klasycznego boru mieszanego w rozumieniu klasyfikacji według podręcznika Szata roślinna Polski. Ponieważ w drzewostanie pojawia się sporo amerykańskiego dębu czerwonego oraz czeremchy amerykańskiej, stosując kontrowersyjny skrót myślowy, wymyśliłem bór bardzo mieszany. W tej okolicy w lesie znalazłem rozpoczynającą inwazję pochodzącą z Ameryki Północnej mahonię pospolitą. Zapewne w rozsiewaniu korzysta z pomocy ptaków. Z krzewów rodzimych trafił się agrest. Od strony płynącego na północ od lasu Koziego Brodu trafił się jaśminowiec. To raczej wyrzutek z ogrodu. Od strony zabudowań zauważyłem okazałą brzozę brodawkowatą. Na jej pniu obficie rozrasta się pustułka pęcherzykowata. Z mchów jest na niej kędzierzawiec wąsaty.

Nad rzeką

Tego dnia podobnie jak 20 marca rzeką płynęła woda rdzawej barwy. Rwała bardzo szybko. To po prostu wielka dolewka z Trzebini Sierszy jako skutek odwadniania tamtejszego obszaru katastrofy górniczej. Kozi Bród w tej okolicy jest wyraźnie wpuszczony w kanał. Bliżej dogodnej przeprawy znajdującej się w rejonie północno-wschodniego krańca lasu znajduje się dość wysoki próg. Lewy brzeg rzeki jest zadrzewiony. Dominują tutaj modrzewie szkockie, które od europejskiego wyróżniają się różowymi gałązkami. Drugą dominantą są jawory. Trafiła się okazała wierzba krucha. Pod nią wyrasta dziki bez czarny. Część drzew oplata chmiel. Zasadniczą warstwę krzewów w nadbrzeżnych zaroślach tworzy śnieguliczka biała, teraz prezentująca się jako zielonkawa mgiełka. Wśród krzewów maskuje się kalina koralowa. Z zieleniny wyróżniają się płaty podagrycznika pospolitego. Pośród niego wypatrzyłem kuklika pospolitego. Bliżej rzeki oraz na północ od niej rozciągają się płaty trzciny pospolitej. Sporadycznie towarzyszy jej trzcinnik pospolity. W nurcie rzeki wypatrzyłem zielone plamy manny jadalnej.



Mąklik otrębiasty



Wierzba krucha



Klon jawor

Porosty

Bardzo osobliwą sytuacją było obfite wystąpienie porostów. Najwięcej trafiło się ich na gałązkach modrzewia szkockiego. Lokalnie jest ich tyle, że nie widać rozwijających pąków. Dominującym gatunkiem jest pustułka pęcherzykowata. To gatunek o rozetkowatej, listkowatej plesze. Jest szeroko rozprzestrzeniony na półkuli północnej. Powoli poprzez ciepłe kraje opanowuje półkulę południową. Ot globalizacja. W Polsce to gatunek bardzo pospolity. Uwielbia korę drzew. Trafia się na słomianych dachach, czasami na ziemi, a nawet skałach.

Swoistą wisienką na torcie było spore skupisko mąklika otrębiastego, krzaczkowatego porostu nadrzewnego. Widuję się z nim coraz częściej, ale tutaj była to jego największe wystąpienie. Krzaczkowata kula miała prawie 20 centymetrów średnicy. W Polsce powoli powiększa obszar swego występowania. Do października 2014 roku podlegał ścisłej ochronie gatunkowej. Teraz nie załapał się nawet na listę gatunków częściowo chronionych.

PS Ósma tegoroczna wycieczka odbędzie się dopiero w sobotę 25 kwietnia 2026.

eprasa.pl aed9a34391

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

MIASTO

INFORMACJA

Rusza nabór na mieszkania w Osiedlu Skałka

Rusza nabór na kolejne mieszkania na Osiedlu Skałka w Jaworznie. W ramach puli z III etapu inwestycji będzie dostępnych 80 mieszkań na wynajem. Lokale będą wykończone pod klucz, a przyszli najemcy jeszcze przed wprowadzeniem będą mogli wybrać część elementów wykończenia, między innymi płytki i panele.

JTBS Sp. z o.o. dotychczas oddało do użytku już około 1200 mieszkań. W poniedziałek, 13 kwietnia 2026 r. rusza nabór wniosków na wynajem kolejnych.

Mieszkanie na wynajem

80 nowych mieszkań na wynajem będzie dostępne w ramach puli trzeciego etapu osiedla na Skałce. Wnioski będzie można składać od 13 kwietnia do 29 maja. Liczyć się będzie jednak nie data nadania, a moment, w którym dokumenty faktycznie trafią do JTBS. Spóźnione wnioski nie będą brane pod uwagę.

Nabór potrwa do 29 maja 2026 r. – decydujący jest tu termin wpływu wniosku, a nie wysłania. Wnioski złożone po terminie nie będą rozpatrywane. Wnioski będą przyjmowane w biurze Jaworznickiego TBS Sp. z o.o., ul. Mickiewicza 1, od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 14.45. Przed wypełnieniem i złożeniem wniosku należy zapoznać się z dołączonymi do niniejszego ogłoszenia zasadami naboru.

Liczba osób w gospodarstwie domowym	Limit dochodów
1	8 501,20 zł
2	11 901,68 zł
3	16 435,65 zł
4	19 269,38 zł
5	23 236,61 zł
6	27 203,84 zł
7	31 171,06 zł

Jakie mieszkania będą do wyboru?

W ofercie znalazły się kawalerki oraz mieszkania dwu- i trzypokojowe. Lokale mają być oddawane „pod klucz", a przyszli najemcy dostaną możliwość wyboru części elementów wykończenia. Chodzi między innymi o płytki ścienne, płytki podłogowe czy panele. W mieszkaniach zaplanowano też ogrzewanie podłogowe.

Partycypacja wyniesie 1050 zł za metr kwadratowy, planowany czynsz to 18,90 zł za metr, a kaucja zabezpieczająca będzie liczona jako dwunastokrotność stawki czynszu za metr kwadratowy. Umowy najmu w tym etapie inwestycji mają być zawierane na 5 lat.

Kto może ubiegać się o lokal?

Aby starać się o mieszkanie, trzeba spełnić określone warunki. Jednym z nich jest kryterium dochodowe, które zależy od liczby osób w gospodarstwie domowym.

Potrzebne będzie też odpowiednie zaświadczenie z urzędu skarbowego dotyczące dochodów za 2025 rok.

Osoby starające się o mieszkanie, nie mogą posiadać innego mieszkania w Jaworznie. JTBS zaznacza też, że w niektórych przypadkach mogą pojawić się dodatkowe kryteria związane z warunkami finansowania inwestycji. **(iw)**

OGŁOSZENIE

NAGROBKI GRANITOWE
PRODUCENT

Polecamy szeroki wybór nagrobków ziemnych i grobowców.
Na wystawie mamy ponad sto nagrobków
w niepowtarzalnych wzorach.

SUPER CENY

ul. Katowicka 5A
(Osiedle Stałe)
43-600 Jaworzno
tel. 662 932 190
tel. 662 869 138

Zapraszamy !



PODŁĘŻE

INFORMACJA

Klub To i Owo – co nieco o alergii

Klubowicze klubu To i Owo lubią być w dobrym nastroju i świetnie potrafią ów dobry nastrój podtrzymać. Wszystkie zajęcia klubowe doskonale temu służą. Oczywista dobre zdrówko jest warunkiem koniecznym dobrego nastroju i szeroko pojętego dobrostanu. Nic więc dziwnego, że klubowicze chętnie pojawiają się na spotkaniach z lekarzami różnych specjalności. Tym razem – w piątek, 10 kwietnia – było to spotkanie z farmaceutą Małgorzatą Przyjemską, również klubowiczką. Pani Małgorzata rozprawiała się z alergiami. Temat ważki, zwłaszcza że nawet w wieku senioralnym mogą pojawić się pierwsze objawy alergii.



Małgorzata Przyjemska

Ela Bigas: Jakie wyróżniamy najczęstsze alergeny?

Małgorzata Przyjemska: Najczęstsze alergeny to pyłki traw, brzoza, olcha, leszczyna, sierść zwierząt domowych, roztocza kurzu domowego, grzyby. To są najczęstsze alergeny.

Czy reakcje alergiczne u dzieci i u dorosłych mogą mieć taki sam przebieg? Wiadomo, że każdy organizm będzie reagował inaczej. Organizm dziecka i osoby dorosłej znacznie się różnią i na pewno choroby, reakcje alergiczne mogą mieć inny przebieg.

Jakie są badania wykrywające alergeny?

Badania wykrywające alergeny to testy potwierdzające uczulenie na dany czynnik, czyli na dany alergen. To są różnego rodzaju testy: punktowe testy skórne, wykrywają alergie wziewne, pokarmowe, lekowe oraz na jady owadów, testy śródskórne i naskórkowe testy płatkowe.

Dlaczego organizm alergika reaguje tak histerycznie na niegroźne bodźce? Jest to związane z naszym układem immunologicznym, odpornościowym. Stoi za tym szereg różnych czynników. Zmiany klimatyczne, zmiany środowiskowe, nasz styl życia, ale też choroby towarzyszące, cukrzyca, otyłość. W związku z tym nasz układ immunologiczny zaczyna, można powiedzieć, nieco inaczej funkcjonować poprzez te wszystkie występujące czynniki, no i stąd mogą pojawić się alergie.

Czy właściwe leczenie może zmniejszyć ilość reakcji alergicznych, czy tylko łagodzi ich przebieg?

Na pewno łagodzi, ale też może całkowicie zlikwidować na pewien czas. Zawsze jednak może zajść taka alternatywa powrotu, czyli można się liczyć z tym, że w okresie na przykład, gdy zaczną pylić trawy, trzeba być ostrożniejszym, pomimo stosowania terapii odczulającej.

Jak chronić się przed pyłkami?

Trudno jest się ochronić przed pyłkami, gdy wszystko pyli naokoło. Największe stężenie pyłków jest pomiędzy 5:00 a 8:00 rano oraz wieczorem, po południu od 17:00 do 19:00. Czyli w tych godzinach raczej starać się nie wietrzyć mieszkania. Jeżeli możliwe to zminimalizować w tych godzinach pobyt na zewnątrz. Na pewno jeżeli wychodzimy na spacery po deszczu, po silnym ulewnym deszczu, to jest to dobra pora na spacer. Podczas burzy? Nie. Wtedy pyłki ulegają rozbiciu i ich stężenie jest dużo większe. Natomiast w deszczu też nie należy spacerować, ale po ulewnym, po silnym deszczu jest bardzo czyste, zdrowe powietrze. Nie wietrzymy też mieszkań, nie staramy się wietrzyć mieszkań w godzinach tych, gdy stężenie pyłków jest duże. Można stosować oczyszczacze powietrza zawierające nowoczesne filtry. My sami powinniśmy się chronić, wychodząc na zewnątrz, np. stosować okulary przeciwsłoneczne. One też chronią nas przed pyłkami, ważne jest codzienne mycie włosów w tym okresie. Nie suszymy pościeli i prania na zewnątrz, na balkonach raczej należy tego unikać. Pyłki osadzają się na suszonym na świeżym powietrzu praniu.

Czy witamina C może wesprzeć alergika?

Tak. Witamina C jak najbardziej może wesprzeć alergika. Ma działanie wspierające nasz układ odpornościowy, ale też zmniejsza objawy alergii.

Jaki jest mechanizm alergii krzyżowych?

Są to ciężkie alergie, stanowią znaczy problem w diagnozowaniu. Dobrze jest, jeżeli osoby cierpiące na alergie są świadome, że może się pojawić taka alergia krzyżowa. Na przykład pyląca brzoza i zjedzenie surowego jabłka. To jest właśnie przykład alergii krzyżowej.

Czy można wesprzeć się ziołami?

Ziele pachnotki jest bardzo przydatne w apteczce alergika. Leczniczo działa olej z jej nasion i ekstrakt z liści. Wspiera układ odpornościowy, działa przeciwhistaminowo, ale też działa przeciwzapalnie, przeciwbakteryjnie i przeciwwirusowo.

Cykl klubowych piątkowych spotkań ma się wyśmienicie, lista tematów długa, a każdy równie ciekawy i godny poświęcenia mu czasu. Już niebawem arcyciekawe spotkanie. Będzie to spotkanie z cyklu „Warto wiedzieć", gościem będzie ks. Mirosław Tosza, założyciel Stowarzyszenia „Wspólnota Betlejem". Klub To i Owo zaprasza na to spotkanie w piątek 24 kwietnia o godz. 11.00.

Wracając do tematu alergii. Funkcjonowanie z alergią łatwe nie jest, ale odpowiednio dobrane leki i unikanie alergenów czyni życie alergika zupełnie znośnym, choć, jak się mawia, mają alergicy w życiu nomen omen „przekichane".

Ela Bigas

eprasa.pl aed9a34391

Dzielnicowy Kalejdoskop

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas albo wyślij e-mail lub SMS
dzielnice@ct.jaworzno.pl
tel. 32 7519130, kom. 601 750 128

CENTRUM — INFORMACJA

Kampania Pola Nadziei – dyktando z żonkilem w tle

Jaworznickie Hospicjum Homo-Homini im. św. brata Alberta konsekwentnie realizuje 21. odsłonę kampanii Pola Nadziei. Jednym z wydarzeń akcji był XI Miejski Konkurs Ortograficzny z żonkilem w tle. Dyktando pisano w piątek 10 kwietnia. Jak wszystkie dotychczasowe dyktanda i to odbyło się w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 1. Z tekstem tego dyktanda zmierzyło się 11 uczniów ze szkół podstawowych nr 1, 4, 6, 7, 14, 21.



Uczestnicy żonkilowego dyktanda (fot. Hospicjum im. św. Brata Alberta)



Oliwier, Felicja, Aleksandra (fot. Hospicjum im. św. Brata Alberta)

Najlepsi w tym żonkilowym dyktandzie okazali się:
I Felicja Szuster SP nr 7
II Oliwier Kula SP nr 1
III Aleksandra Urbańczyk SP nr 6

Dyktando wymyślono z zamiarem promowania idei hospicyjnej.

Iwona Pawelec, koordynator hospicyjnego wolontariatu, podkreśla, że szerzenie idei hospicyjnej to jest szerzenie idei wolontariatu, bezinteresownej pomocy, rozszerzanie szeroko rozumianego wolontariatu i bezinteresownej pomocy, a także uwrażliwienie dzieci. – Nawet treść tego dyktanda mówi o wizycie młodzieży w hospicjum, o młodzieży, która w przyszłości chce zostać wolontariuszami hospicjum – mówi pani Iwona. – Więc jest to szerzenie troski o ludzi, którzy są w potrzebie, też pozyskiwanie środków dla ludzi potrzebujących. To są wszystko idee Kampanii Pola Nadziei i idee hospicyjne.

Uczestników tego niecodziennego dyktanda powitała dyr. ZSP nr 1. – Po raz 11. spotykamy się tutaj po to, żebyście nie tylko mogli się pochwalić tym, jak pięknie znacie zasady ortograficzne – mówiła dyr. Aleksandra Wawszczyk – ale również dlatego, żeby krzewić idę hospicyjną. Szkoła Podstawowa nr 1 znajduje się niemalże w centrum Jaworzna. A hospicjum tuż za rogiem. Tutaj u nas w szkole i w naszym przedszkolu zaczyna się życie. Kwitnie radość, uśmiech, nadzieje na to, że to życie będzie cudowne. Ale w hospicjum też jest życie. O tym życiu też nie możemy zapominać, bo każdy z nas chce kroczyć przez świat, mając przy sobie drugą osobę.

Takie działania, jak to dyktando, kształtują wrażliwość młodych ludzi.

Jak mówi Elżbieta Brandys-Poziomka, Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1, zadaniem szkoły jest nie tylko nauczanie, ale również i wychowywanie. – W związku z tym przeprowadzamy szereg różnych akcji charytatywnych – mówi pani Elżbieta. – Mamy w szkole bardzo prężnie działający wolontariat, odbywa się szereg akcji charytatywnych. Między innymi zorganizowano u nas w szkole koncert charytatywny, podczas którego wspieraliśmy finansowo hospicjum. Od wielu lat współpracujemy z hospicjum. Jest to XI edycja miejskiego konkursu ortograficznego. Zainteresowanie szkół jest bardzo duże. My się cieszymy dlatego, że ci uczestnicy, którzy tutaj przychodzą, mogą się sprawdzić pod względem ortografii, ale również mają taką możliwość spotkania się z pracownikiem hospicjum, z panią Iwoną Pawelec, która przekazuje im różne informacje na temat działalności i funkcjonowania hospicjum, uwrażliwiając w ten sposób dzieci na cierpienia ludzi, bo przecież wiemy, że hospicjum to też życie.

Nie od rzeczy było zapytać uczestników o to, jak stać się orłem ortografii?

Felicja odpowiada: – Nie wiem, jaki jest niezawodny sposób dla wszystkich, ale ja po prostu od zerówki czytałam dużo książek i jakoś się nauczyłam. Paweł twierdzi, że należy czytać i nie przejmować się zasadami ortograficznymi. Barbara dodaje: nie ma takiej jednej metody, trzeba na początku dobrze zrozumieć swój język i zasady ortograficzne.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy nie tylko znajomości ortografii, ale przede wszystkim ogromnej wrażliwości i dobroci serca. Nikt inny pewnie by takiego dyktanda nie pisał.

Ela Bigas

JEZIORKI — INFORMACJA

Filia biblioteki zostanie zlikwidowana



Filia Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie-Jeziorkach, która działa w budynku Szkoły Podstawowej nr 19, zostanie zlikwidowana. Powodem jest konieczność stworzenie większej przestrzeni dla oddziałów przedszkolnych w budynku.

W dzielnicy Jeziorki szykują się spore zmiany w organizacji placówki przy ulicy Kasztanowej, gdzie mieści się szkoła, przedszkole oraz jeszcze filia biblioteki miejskiej.

Likwidacja filii biblioteki

Filia biblioteki w Jeziorkach ma zostać zlikwidowana, a miasto przygotowało już projekt uchwały dotyczący zamiaru likwidacji placówki. Jak tłumaczy urząd, pomieszczenia zajmowane dziś przez bibliotekę będą potrzebne na cele oświatowe.

– Zmiany w organizacji przestrzeni szkoły mają wpływ na funkcjonującą w budynku filię Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaworznie. Pomieszczenia, które obecnie zajmuje biblioteka, będą konieczne do zagospodarowania na cele oświatowe. Ze względu na obowiązujące przepisy oraz nowe potrzeby szkoły nie ma możliwości dalszego funkcjonowania filii w tej lokalizacji – informuje miasto.

Nie jest również możliwe przeniesienie filii do innego budynku.

Przed podjęciem decyzji przeanalizowane zostały wszystkie możliwe warianty, które mogłyby pozwolić na pozostawienie fili biblioteki w osiedlu Jeziorki. Sprawdzono lokale będące własnością gminy (...) oraz prowadzono uzgodnienia z jednostkami miejskimi. Żaden z analizowanych obiektów nie posiada jednak wolnej przestrzeni, którą można byłoby przeznaczyć na działalność biblioteczną.

Przygotowany projekt uchwały rozpoczyna procedurę likwidacji placówki. Decyzja o likwidacji fili zostanie podjęta na sesji rady miejskiej podczas najbliższej sesji.

Przedszkole ma wrócić do szkoły

Likwidacja filii ma związek ze zmianami w oddziale przedszkolnym. Ze względu na remont, który ma zostać przeprowadzony w budynku, miasto nie uruchomiło rekrutacji do przedszkola na rok szkolny 2026/2027. Budynek wymaga dostosowania do przepisów przeciwpożarowych, a bez prac remontowych przedszkole nie może działać.

Docelowo opieka przedszkolna ma jednak wrócić do dzielnicy.

– W osiedlu Jeziorki planowane jest przywrócenie oddziałów przedszkolnych w Szkole Podstawowej nr 19, który został czasowo zawieszony na okres przygotowania i przeprowadzenia prac dostosowawczych budynku. To ważna informacja dla mieszkańców, ponieważ docelowo oznacza powrót opieki przedszkolnej w tej części miasta, jednak ze względów lokalowych, konieczne jest podjęcie decyzji o likwidacji filii biblioteki znajdującej się dotychczas w budynku szkoły – informuje Urząd Miejski w Jaworznie.

Nie wiadomo jeszcze, kiedy dokładnie zakończą się prace i kiedy przedszkole wróci do szkoły. Po likwidacji placówki, kolejnym etapem będzie wyłonienie wykonawcy inwestycji oraz jej realizacja. Na obecnym etapie nie jest jeszcze możliwe wskazanie dokładnego terminu zakończenia inwestycji i powrotu oddziałów przedszkolnych do szkoły.

Weronika Palka

MIASTO — INFORMACJA

Jaworzno walczy z zaśmiecaniem

W Jaworznie trwa systematyczna walka z nielegalnymi wysypiskami. Straż Miejska od początku roku (stan na początek kwietnia) zlokalizowała już 97 miejsc, w których zalegały odpady. Część z nich została uprzątnięta – do tej pory porządek przywrócono w 38 lokalizacjach. W pozostałych przypadkach prowadzone są działania mające skłonić właścicieli i zarządców terenów do ich oczyszczenia.



Służby podkreślają, że ich praca przynosi efekty. W ubiegłym roku zidentyfikowano 210 zaśmieconych miejsc, z czego aż 198 udało się doprowadzić do porządku. To wyraźnie wpłynęło na poprawę wyglądu miasta. Strażnicy zwracają uwagę, że ważną rolę odgrywają mieszkańcy. Każde zgłoszenie dotyczące dzikiego wysypiska lub zanieczyszczonego terenu pomaga szybciej podjąć interwencję. Informacje można przekazywać telefonicznie pod numerem 986 lub mailowo.

Strażnicy przypominają również, że obowiązek dbania o czystość spoczywa na właścicielach nieruchomości. Utrzymanie porządku to nie tylko kwestia przepisów, ale też wspólnej odpowiedzialności za przestrzeń, w której żyją mieszkańcy.

AZ/fot. Straż Miejska w Jaworznie

eprasa.pl aed9a34391

791 196 317
PRO-FAST SERWIS AGD
NAPRAWIAMY
PRALKI
ZMYWARKI
PIEKARNIKI

DAREX
MEBLE
tel. 602 174 237
www.darexmeble.pl

GAZY TECHNICZNE
Z DOSTAWĄ DO KLIENTA
Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne
ul. Krakowska 9
tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44
29/d/11

USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ ORAZ MINIKOPARKĄ
ul. Podwale 20A, 43-600 Jaworzno
bob-serwis@o2.pl, NIP: 632-18-18-428
BOB SERWIS
Specjalizujemy się w:
- wykopach fundamentowych
- pracach ziemnych
- rozbiórkach i wyburzeniach
- niwelacji terenu
BEZPIECZNIE, SZYBKO, SKUTECZNIE!
690 469 234 , 500 016 199

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.
ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70
www.kamieniarstwo.jaworzno.pl
35/d/11

MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY
ROMET KEEWAY KYMCO Junak
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 505-158-281 WWW.ANDEXMOTO.EU
14/i/14

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
wystawiamy zaświadczenia
płacimy za każdy samochód
Tel. 732 732 731
Mysłowice ul. Mikołowska 52
KAMA
7/I/14

SERWIS OPON
Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium
Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,
tel. 32 753 11 72
czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.
11/d/11

DANKAN
wywóz nieczystości ciekłych, beczka
poj. 10 i 16 m³ udrażnianie kanalizacji WUKO
tel. 505 57 05 04, 616 11 42
2/I/13

AKUMULATORY
SPRZEDAŻ - MONTAŻ - KONTROLA
JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A
TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH
13/i/14

ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych
ART-COM
INTERNET ŚWIATŁOWODOWY
4K TELEWIZJA 4K
TELEFON
200 Mbit/s
TYLKO 50 zł
Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(W cenie podłączenia router)
43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl

NAGROBKI
Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki
www.konach.pl
Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2
przy cmentarzu na Lubowcu tel/fax 32 752-96-77
1448/D

BEK-POL I
wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³
tel. 696 170 356
1299/d/11

BIURO REKLAMY
I OGŁOSZEŃ
TEL. 32 751 91 30
ogłoszenie własne

TY TEŻ MOŻESZ POMÓC!
Podaruj
1,5%
podatku na
STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ ZWIERZĄT
PSIE SERCE
KRS: 0000438710

P.P.U.H. „Sowosz" sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
- Więźby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- IMPREGNACJA
- Schody młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86,
tel. 33 841 25 59
www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl
36

eprasa.pl aed9a34391

INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOADENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669
49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1
1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.
47/d/11

INNE

DIABETOLOGIA I ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek
Jaworzno, ul. Krakusa 1, rej.: 32 700 38 87

STOMATOLOGIA DZIECI I DOROSŁYCH
dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
Jaworzno, ul. Towarowa 42 – DentiFLO,
rej.: 796 291 807
211

CHIRURGIA NACZYNIOWA I OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Lekstan
Jaworzno, ul. Krakusa 1, rej.: 32 307 0 307 wew. 9
212

DIETETYK KLINICZNY
PSYCHODIETETYK
DOROŚLI, DZIECI od 8 r.ż.
- INDYWIDUALNE PLANY ŻYWIENIOWE
- BADANIA ANTROPOMETRYCZNE
- ANALIZA SKŁADU CIAŁA
- WSPARCIE DIETOTERAPII CHORÓB
m.in. cukrzycy, nadwagi, nadciśnienia, zaburzeń lipidowych

CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA
KONTAKT
Jaworzno, ul. Paderewskiego 43
tel. 32/ 752 25 22
tel. 32/ 752 24 64
www.cpz-med.com.pl
Przyjazna Przychodnia

Podejście



Różnice zdań pokazują nasze podejście do tematu, sytuacji i odzwierciedlają nas samych. O ile jesteśmy zgodni ze sobą, o tyle nasze wypowiedzi są bardziej szczere i prawdziwe. Zatem, jeżeli jesteśmy w sytuacji, gdzie trzeba wyrazić swoje zdanie, czy jest to dla nas komfort, czy dyskomfort? Czy czujemy się z tym co mówimy dobrze? Mówię o wyrażaniu swojego zdania niekoniecznie zgodnego z rozmówcą czy też uczestnikami spotkania. Poruszam ten temat, gdyż zauważam niesamowite reakcje w konfrontacji z czyimś innym zdaniem. A i dodatkowo również towarzyszy temu brak uwagi i usłyszenia tego, co mówi do nas druga osoba. Ja zauważyła to, gdy rozmówczyni powiedziała mi o tym. A chodzi o zwyczajne danie uwagi osobie, która do nas mówi. Wsłuchanie się w to, co chce nam przekazać i spokojnie odpowiedzieć na to. Ze swoimi uczuciami, bez zwracania uwagi na siebie cały czas, czyli niepotrzebnych opowieści o sobie w tym momencie. Równowaga w rozmowie, według mojego odczucia to prowadzenie dialogu, a nie monologu o sobie. Ja cały czas się tego uczę, chociaż nie jest to łatwe. Ale przecież nasze życie to nauka o sobie. Poznanie co i jak robię, a co za tym idzie – po co to robię? Wracając do tematu, różnice zdań to nasza codzienność. Mamy różne spojrzenie na daną sprawę czy sytuację. Dlaczego tak jest, że nasze odczucia wobec tego, co niesie życie, co dzieje się każdego dnia tak względem nas samych czy spraw społecznych jest wielokrotnie różne? Myślę, że wedle swoich zasobów, zdobytej wiedzy i doświadczenia reagujemy tak, jak dyktuje nam rozum, serce, czy też inna przesłanka. Aby poznać, dlaczego ktoś reaguje inaczej niż ja, wyraża inne zdanie niż ja, wystarczy wsłuchać się czy też porozmawiać jeśli jest taka możliwość. Bez poznania głębi potrzeb rozmówcy nie wiemy nic. Tylko powierzchownie możemy rozeznać sytuację. A warto to robić bez oceniania. Każda sytuacja i reakcja na nią to dla nas kolejna lekcja. A czy zdamy ten test, czy nie – to już oceni samo życie.

Serdecznie zapraszam do Fundacji Mój czas dla seniora im, Wandy i Józefa.

Zadzwoń i umów się na nasze spotkanie. A jeśli ktoś chce wesprzeć inicjatywę fundacji, dołącz z tym, co możesz podarować i weź od nas to, co dajemy. Miłego dnia.

Renata Talarczyk
KRS 0000488618
fundacjamojczas@op.pl
Tel. 608 107 327
MCI Fundacji 11 Listopada 4c
43-600 Jaworzno
Siedziba Al. Piłsudskiego 12/8
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400
fb Mój czas dla seniora
fb Renata Talarczyk

Rolkuj po nadzieję – akcja charytatywna na rzecz hospicjum w Jaworznie powraca

W Jaworznie ponownie odbędzie się charytatywny przejazd rolkowy „Rolkuj po Nadzieję". Wydarzenie zaplanowano na sobotę, 30 maja. Uczestnicy spotkają się na terenie Zalewu Sosina, przy dolnym parkingu. Start wspólnego przejazdu wyznaczono na godzinę 11:00.

Inicjatywa od lat przyciąga mieszkańców Jaworzno, którzy chcą połączyć aktywność fizyczną z pomocą innym. Wydarzenie ma charakter charytatywny i wspiera działalność Hospicjum Homo-Homini im. św. Brata Alberta w Jaworznie.

Placówka od wielu lat zapewnia opiekę osobom nieuleczalnie chorym. Oprócz wsparcia medycznego oferuje także pomoc psychologiczną i duchową, zarówno pacjentom, jak i ich bliskim. To miejsce, które dla wielu osób staje się ważnym oparciem w trudnym czasie. Organizacja takich wydarzeń jak „Rolkuj po Nadzieję" jest jednym ze sposobów pozyskiwania środków na dalsze funkcjonowanie hospicjum. Jednocześnie to okazja do integracji lokalnej społeczności i wspólnego działania na rzecz potrzebujących.



Udział w przejeździe jest otwarty dla wszystkich – zarówno osób jeżdżących na rolkach, jak i tych, którzy chcą po prostu włączyć się w akcję.

Zapisy prowadzone będą od 20 kwietnia do 27 maja lub do momentu wyczerpania limitu 200 miejsc. Rejestracji można dokonać online lub w dniu wydarzenia, o ile wcześniej pozostaną wolne miejsca. **AZ**

14. emerytura 2026. Kiedy wypłaty i ile wynosi?

W 2026 roku czternasta emerytura ponownie trafi do seniorów, jednak nie w każdym przypadku będzie to pełne świadczenie. Choć maksymalna kwota może sięgnąć około 1800 zł „na rękę", obowiązujące zasady sprawiają, że część emerytów otrzyma znacznie mniej – a niektórzy nie dostaną nic.

Pełna kwota tylko do określonego progu

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, pełna 14. emerytura wyniesie 1978,49 zł brutto. To poziom odpowiadający minimalnej emeryturze po marcowej waloryzacji. W praktyce oznacza to wypłatę rzędu około 1600–1800 zł netto.

Pełną kwotę otrzymają jednak tylko osoby, których podstawowe świadczenie nie przekracza 2900 zł brutto miesięcznie. To kluczowy próg, od którego zaczynają się ograniczenia.

„Złotówka za złotówkę" – jak działa mechanizm

Po przekroczeniu granicy 2900 zł brutto zaczyna obowiązywać zasada „złotówka za złotówkę". W praktyce każda złotówka powyżej tego limitu pomniejsza czternastą emeryturę dokładnie o tę samą kwotę.

Dla wielu seniorów oznacza to wyraźne zmniejszenie dodatku. Przykładowo:

- przy emeryturze 3000 zł brutto świadczenie będzie już niższe,
- przy 3500 zł brutto spadnie do około 1100 zł netto,
- przy 4000 zł brutto wyniesie jedynie kilkaset złotych.

Im wyższa emerytura, tym niższa „czternastka".

Granica, po której świadczenie znika

Istnieje również górny limit, po przekroczeniu którego dodatek nie przysługuje w ogóle. Wynosi on 4828,49 zł brutto emerytury. Po tej granicy wyliczona kwota czternastej emerytury spada poniżej minimalnego progu wypłaty, który wynosi 50 zł brutto. W takiej sytuacji świadczenie nie jest wypłacane.

Waloryzacja może zmniejszyć dodatek

Choć waloryzacja emerytur co roku podnosi miesięczne świadczenia, w praktyce może ona obniżyć wysokość czternastki. Przekroczenie progu 2900 zł oznacza bowiem wejście w mechanizm pomniejszania. W efekcie część seniorów, mimo wyższej emerytury, jesienią otrzyma niższy dodatek lub straci go całkowicie.

Wypłaty jesienią, bez wniosków

Wszystko wskazuje na to, że czternasta emerytura w 2026 roku zostanie wypłacona we wrześniu – tak jak w poprzednich latach. Świadczenie trafi do seniorów automatycznie, razem z miesięczną emeryturą.

Nie trzeba składać żadnych wniosków. Wypłaty będą realizowane w standardowych terminach przelewów.

Dla jednych wsparcie, dla innych rozczarowanie

Czternasta emerytura pozostaje istotnym wsparciem dla osób z niższymi świadczeniami. Jednocześnie rosnąca liczba emerytów przekracza próg 2900 zł, co sprawia, że system obejmuje coraz mniej osób w pełnym zakresie. W praktyce oznacza to, że choć program nadal funkcjonuje, jego realne znaczenie dla części seniorów stopniowo maleje. AZ

eprasa.pl aed9a34391

15 kwietnia przypada Światowy Dzień Sztuki

Spektakl „Ciiiiiii” – nareszcie komedia

Grupa teatralna Stefana Warzyńskiego, właściwie jej młodsza część, wystawiła sztukę pt. „Ciiiiiii”. Sztukę prezentowano na scenie ATElier Kultury w DK w Jeleniu.

Autorem scenariusza i jej reżyserem jest Stefan Warzyński. Tym razem sztuka to całkiem udana komedia, naszpikowana zabawnymi dialogami i takimi też sytuacjami. Publika ubawiła się setnie. Gromkie brawa były najzupełniej autentyczne. Jak nie śmiać się z milusińskich, którzy „idą się bać”, są jak Batman i aby przetrwać w „skrajnych warunkach” zabierają ze sobą 24 litry picia, chipsy w kilkudziesięciu smakach, batoniki, draże, pianki i 4 kg cukierków.

Motto sztuki to dla mnie jedno, jakże istotne zdanie: przemyśl, jak masz coś do powiedzenia.



Grupa teatralna Stefana Warzyńskiego

Ela Bigas: Frapujący tytuł. Co się dzieje w spektaklu?

Stefan Warzyński: Spektakl traktuje o tym, że dzieci w nocy zakradły się do teatru i później dzieją się wydarzenia związane z tym włamaniem. To jest zupełnie coś innego niż spektakl „Noc w teatrze”. Dwie grupy teatralne, totalnie od siebie niezależne, chciały podjąć podobną tematykę, to też spełniłem ich życzenie i dzisiaj czeka nas zupełnie inny spektakl, o podobnej tematyce.

Zainspirowały mnie te młode osoby. Zawsze przed takim występem pytam dzieci, co by chciały. Jasne, nie wszystkie prośby są spełnione, ale staram się, żeby faktycznie były to, co dzieci chcą, żeby dobrze się z tym czuły. Morał z tego spektaklu taki, żeby dzieci się trzymały razem, bo wtedy więcej mogą osiągnąć.

Młodych aktorów pytam o to, co w zabawie w teatr jest najfajniejszego.

Wiktoria: Bardzo fajnie jest występować przed ludźmi, kiedy ciebie oglądają i mogą po prostu zobaczyć, że masz talent i bardzo fajnie jest po prostu występować. Próby są bardzo fajne, w fajnym klimacie, wszyscy są bardzo mili.

Laura: Lubię teatr za to, że można pokazać na scenie różne emocje i po prostu można zagrać kogo się chce, a nie trzeba być koniecznie sobą na tej scenie.

Karolina: My pokazujemy nasze emocje na scenie, emocje też są różne i możesz pokazać na przykład złość, możesz pokazać smutek. To jest fascynujące.

Julia: Ludzie mogą zobaczyć nasz występ, my pokazujemy nasze emocje, a ludzie mogą to odbierać jak fajny występ.

Z każdego spektaklu płynie jakiś morał. Co wynika ze spektaklu „Ciiiiii”?

Wiktoria: Lepiej zamiast osobno trzymać się w grupie, wtedy można więcej zdziałać, więcej zrobić po prostu bardzo fajnie jest trzymać się w większej grupie, kiedy wszyscy mają jakieś swoje pomysły.

Laura: Nie opłaca się zmieniać dla innych, bo kiedy nie pokazujemy tak naprawdę swojego charakteru, to nie jesteśmy w pełni sobą.

Karolina: Bardzo ważna jest współpraca, żeby każdy razem współpracował, bo jak nie, to będzie trochę ciężko, bo każdy może mieć inne pomysły.

Julia: Każdy musi ze sobą współpracować, bo jak nie będzie tej współpracy, to będzie się nam gorzej występować.

Teatr zmienia na lepsze, co potwierdzają rodzice jednej z aktorek – Romy.

Pan Dawid, tato Romy: Pomogło jej to lepiej współpracować w grupie, przełamało jakąś być może taką traumę przed występami publicznymi. Nabrała zaciekawienia teatrem, więc myślę, że jak zobaczyła to od zaplecza i spróbowała na własnej skórze, jak to jest, ile to jest pracy, którą trzeba włożyć, żeby przygotować się do takiego wystąpienia, z czym się to je, żeby wyjść przed ludźmi i wystąpić, też wystawić się na jakąś krytykę. Myślę, że dało jej to takie ogólne rozeznanie w tym, jak faktycznie funkcjonuje teatr.



Pan Dawid, pani Katarzyna i Roma

Pani Katarzyna, mama Romy dodaje, że ta stała się bardziej radosna, poznała dużo nowych osób, nawiązała fajne relacje. – Ponieważ to są dzieci z różnych szkół, z różnych dzielnic, więc mają okazję podzielić się różnymi spostrzeżeniami, jak to wygląda na przykład u nich w szkole – uzupełnia pani Katarzyna.

Znakomita aktorka – Zofia Czerwińska – powiedziała trafnie: Teatr może być nieczynny z powodu choroby aktora. Gorzej, jeśli jest nieczynny z powodu choroby widza.

Jedno jest pewne, choroba widza, grupy teatralnej Stefana Warzyńskiego nigdy nie dotknie.

Ela Bigas

Orkiestra eM Band w koncercie „Wiosna, wiosna”

Orkiestra eM Band zaprezentowała się w koncercie najzupełniej akuratnym na tę porę roku. Był to koncert pt. „Wiosna, wiosna”. Na scenie ATElier Kultury Klub Relax muzycy zaprezentowali się w tym koncercie w sobotę 11 kwietnia. Solistami koncertu byli, jak zwykle, Weronika Skalska i Kamil Franczak. Repertuar dobrano wyborny, nie nudzono o wiośnie, słoneczku i kwiatuszkach. Był to więc repertuar, który publice, jak łatwo się domyślić, przypadł do gustu, zwłaszcza, że doskonale te piosenki publika znała. Tak więc nieco sobie z solistami podśpiewywała.



Kamil Franczak i Weronika Skalska



eM Band – część składu

Dobór repertuaru i sami wykonawcy zawsze gwarantują, że bilety zostaną wyprzedawane do ostatniego.

Marek Malisz, prowadzący eM Band: To niezmiernie miła sytuacja, gdzie spotykamy się ze sprzedażą biletów właściwie w kilka dni. To bardzo jest budujące dla mnie, szczególnie dla eM Bandu, jeżeli problem z biletami nie istnieje, jeżeli bilety rozchodzą się w tydzień, w dwa, to mega komfortowa sytuacja. Uwielbiamy naszą publiczność i może dlatego publiczność lubi nasze koncerty.

Dodać należy, że eM Band koncertuje poza Jaworznem i są to udane koncerty.

Marek Malisz: Mam sygnały z całej Polski, że gdzie się nie pojawiamy, to jest to przyjmowane z dużym aplauzem. W tym roku mamy takie plany, nie mogę jeszcze zdradzać, bo umowy nie są jeszcze sprecyzowane, nie są jeszcze wynegocjowane, nie zakończyły się podpisem. Natomiast mamy zaproszenia na festiwal jazzowy, na różnego rodzaju eventy, w województwie śląskim, ale również na północy Polski, w środkowej Polsce i w zachodniej Polsce.

W ubiegłym roku eM Band świętował 15-lecie. Pytam o największy sukces tego czasu, było nie było, bardzo aktywnego artystycznie.

Marek Malisz: Nie ma jednego wielkiego, największego sukcesu. Sukcesem jest to, że ta orkiestra istnieje i że ta orkiestra jest nadal aktywna, nadal rozpoznawalna, że potrafiła zbudować wokół siebie taką atmosferę, że każdy mówi o tej orkiestrze bardzo dobrze. To jest bardzo ważne. Gdzie się nie pojawiam się, czy na rozmowy, czy gdy zamierzam złożyć jakąś ofertę, to przede wszystkim spotykam się z miłym przyjęciem, z komplementami.

Walorem artystycznym orkiestry jest to, że większość utworów prezentowanych przez eM Band ma zupełnie nowe aranżacje. Jak mówi Marek Malisz orkiestra „cały czas wprowadza nowe rzeczy, aczkolwiek pielęgnuje tradycje polskiej muzyki rozrywkowej”.

Publika uważa, że koncerty eM Bandu są „przecudne, klimatyczne” i na dokładkę uwielbiane. Trudno o lepszy muzyczny zestaw niż eM Band, Skalska i Franczak. Tacy to artyści górą, bez przesady.

Ela Bigas

OGŁOSZENIE





eprasa.pl aed9a34391

Sport CO TYDZIEŃ

Nr 1072 (1798) 15 kwietnia 2026 r.

Turniej piłkarski Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku w Jaworznie

Emocję, sportowa walka i marzenia o wielkiej piłce. Uczniowie jaworznickich szkół podstawowych wzięli udział w miejskich eliminacjach do ogólnopolskiego turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku".



Rozgrywki zorganizowano na orliku przy ulicy Krakowskiej. Drużyna z każdej zgłoszonej szkoły rywalizowała w danej kategorii wiekowej w drużynach 6-osobowych.

– W kategorii U-8 biorą udział trzy drużyny, w kategorii U-10 sześć i w kategorii U-12 również sześć drużyn. Wszystkie te drużyny są zgłoszone przez jaworznickie szkoły – mówi Nikodem Motyka, koordynator turnieju o Puchar Tymbarku w Jaworznie.

„Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku" to ogólnopolski turniej piłkarski dla dzieci, którego organizatorem jest Polski Związek Piłki Nożnej. Skierowany jest on zarówno do dziewczynek, jak i chłopców, przedszkoli, czy szkół. Zgłoszeni uczestnicy rywalizują ze sobą na poszczególnych szczeblach turnieju – najpierw na lokalnych, później wojewódzkich i na koniec w finale ogólnopolskim.

W kategorii U10 i U12 zwycięzcy przechodzą do finałów wojewódzkich. Później, jeżeli dopisze im szczęście i oczywiście pokażą też swoje możliwości, to jest szansa, że najlepsza drużyna pojedzie na finał do Warszawy.

Ogólnopolski finał XXVI edycji turnieju zaplanowano na czerwiec tego roku. Nim to jednak nastąpi, eliminacje musi przejść ponad 15 tysięcy drużyn z całej Polski.

Puchar Tymbarku ma promować aktywność sportową i wyszukiwać młode talenty, a w poprzednich latach grało w nim wielu późniejszych reprezentantów Polski, czy światowych klubów piłkarskich. Talentu, ale przede wszystkim zapału do gry, nie brakuje również w Jaworznie, nawet u najmniejszych dzieci.

– Zapał jest oczywiście, bo to są z reguły zawodnicy, którzy występują tutaj w lokalnych klubach, ale też są dzieciaki z przedszkoli czy z pierwszej klasy, gdzie ten ciąg do sportu dopiero się zaczyna i liczymy na to, że poprzez takie turnieje w tym sporcie jak najdłużej zostaną – mówi Nikodem Motyka.

Turniej to dla nich przede wszystkim okazja do sprawdzenia swoich umiejętności, sportowej rywalizacji, ale też dobrej zabawy, której nie brakuje zwłaszcza wtedy, gdy padają gole.

Weronika Palka

Patryk Szyguła wystąpił na gali Silesian MMA 25

Podczas jubileuszowej gali Silesian MMA 25, która odbyła się 11 kwietnia w hali MORiS w Chorzowie, kibice byli świadkami widowiskowego pojedynku w formule K-1 na małe rękawice, w którym wystąpił zawodnik z Jaworzna, Patryk Szyguła. Zmierzył się z Dominikiem Skrzypkowskim.



W ringu pojawił się Patryk Szyguła, zawodnik pochodzący z Jaworzna, reprezentujący Wojtarowicz Team z Shogun Mysłowice. Jego rywalem był Dominik Skrzypkowski. Od pierwszych sekund walki było jasne, że obaj zawodnicy nie zamierzają kalkulować – postawili na ofensywę i twarde wymiany.

Pojedynek przebiegał w szybkim tempie, a zawodnicy regularnie trafiali się mocnymi ciosami. Publiczność w hali żywo reagowała na każdą akcję, a atmosfera z każdą rundą stawała się coraz bardziej napięta.

Ostatecznie starcie zakończyło się remisem, co tylko podkreśla wyrównany poziom obu zawodników. Choć nie wyłoniono zwycięzcy, pojedynek z pewnością zapadnie w pamięć kibiców jako jedno z najbardziej emocjonujących starć gali.

Należy dodać, że być to debiut Patryka w Silesia MMA. **AZ**

Wyniki piłkarskich drużyn w ostatniej kolejce – 11 i 12 kwietnia

Jaworznickie zespoły piłki nożnej grały po raz kolejny o ligowe punkty. Jak sobie poradziły w ostatniej kolejce?

Victoria Jaworzno

Victoria Jaworzno grała w domu w V lidzie małopolskiej (zachód) z Orłem Myślenice. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 5:3.

Rezerwy Victorii w ramach chrzanowskiej B-klasy zagrały na wyjeździe z Promykiem Bolęcin. Mecz zakończył się wygraną gości 2:1.

Szczakowianka

Drwale swój mecz w ramach V ligi śląskiej zagrali na wyjeździe, gdzie zmierzyli się z Liswartą Krzepice. Spotkanie zakończyło się remisem 1:1.

Zgoda Byczyna

Zgoda Byczyna w ramach chrzanowskiej B-klasy zagrała w domu z Koroną Lgota.. Mecz zakończył się wygraną gospodarzy 4:0.

Akademia 2012

Akademia 2012 grała w ramach sosnowieckiej A-klasy na wyjeździe z Iskrą Psary. Mecz zakończył się wygraną gości 2:1.

Ciężkowianka

Ciężkowianka w ramach chrzanowskiej A-klasy grała na wyjeździe z MZKS-em Alwernia. Mecz zakończył się remisem 2:2. AZ

TABELE

V liga 2025/26, grupa: śląska I

1.	Zagłębie II Sosnowiec	21	49	58-20
2.	Ruch II Chorzów	21	48	55-22
3.	Unia Rędziny	20	39	44-25
4.	Gwarek Ornontowice	21	38	47-29
5.	GKS II Katowice	21	38	44-28
6.	CKS Czeladź (2)	21	36	48-42
7.	Liswarta Krzepice	21	34	54-43
8.	AKS Mikołów	21	29	41-40
9.	Unia Dąbrowa Górnicza	21	25	34-49
10.	Orzeł Miedary	21	22	46-48
11.	Pilica Koniecpol	19	21	34-41
12.	Śląsk Świętochłowice	20	19	41-52
13.	**Szczakowianka Jaworzno**	**21**	**17**	**22-47**
14.	Odra Miasteczko Śląskie	20	16	28-49
15.	Concordia Knurów	21	16	20-46
16.	Jedność 32 Przyszowice	20	12	18-53

Kolejka 21. – 11-12 kwietnia

CKS Czeladź (2) 1-1 Zagłębie II Sosnowiec
Orzeł Miedary 1-1 Unia Rędziny
Jedność 32 Przyszowice 0-1 Gwarek Ornontowice
Pilica Koniecpol 3-2 Odra Miasteczko Śląskie
Śląsk Świętochłowice 5-0 Unia Dąbrowa Górnicza
Concordia Knurów 1-2 AKS Mikołów
Ruch II Chorzów 0-1 GKS II Katowice
Liswarta Krzepice 1-1 Szczakowianka Jaworzno

Kolejka 22. – 18-19 kwietnia

Zagłębie II Sosnowiec – Liswarta Krzepice 18 kwietnia, 17:00
Szczakowianka Jaworzno – Ruch II Chorzów 18 kwietnia, 17:00
GKS II Katowice – Concordia Knurów 18 kwietnia, 11:00
AKS Mikołów – Śląsk Świętochłowice 18 kwietnia, 15:00
Unia Dąbrowa Górnicza – Pilica Koniecpol 18 kwietnia, 11:00
Odra Miasteczko Śląskie – Jedność 32 Przyszowice 19 kwietnia, 13:00
Gwarek Ornontowice – Orzeł Miedary 18 kwietnia, 15:00
Unia Rędziny – CKS Czeladź (2) 18 kwietnia, 11:00

V liga 2025/26, grupa: małopolska (zachód)

1.	**Victoria 1918 Jaworzno**	**19**	**45**	**55-25**
2.	Błękitni Modlnica	20	42	57-39
3.	Radziszowianka Radziszów	20	38	35-24
4.	Niwa Nowa Wieś	20	36	42-30
5.	Świt Krzeszowice	20	29	31-34
6.	Sokół Kocmyrzów Baranówka	19	28	41-36
7.	Orzeł Piaski Wielkie (Kraków)	20	27	19-24
8.	Tempo Białka	19	25	48-31
9.	KS Chełmek	20	25	34-40
10.	Jutrzenka Giebułtów	20	25	39-28
11.	Kmita Zabierzów	20	25	41-40
12.	Orzeł Myślenice	20	24	34-49
13.	Brzezina Osiek	20	21	29-46
14.	Unia Oświęcim	20	21	29-35
15.	Raba Dobczyce	19	11	16-41
16.	Legion Bydlin	20	12	20-48

Kolejka 20. – 11-12 kwietnia

Brzezina Osiek 2-2 Sokół Kocmyrzów Baranówka
Kmita Zabierzów 2-3 Świt Krzeszowice
Raba Dobczyce 1-1 Tempo Białka
Victoria 1918 Jaworzno 5-3 Orzeł Myślenice
Niwa Nowa Wieś 1-1 Radziszowianka Radziszów
KS Chełmek 2-2 Błękitni Modlnica
Jutrzenka Giebułtów 1-1 Orzeł Piaski Wielkie
Legion Bydlin 0-3 Unia Oświęcim (wo)

Kolejka 21. – 18-19 kwietnia

Legion Bydlin – Brzezina Osiek
Unia Oświęcim – Jutrzenka Giebułtów 18 kwietnia, 17:00
Orzeł Piaski Wielkie – KS Chełmek 18 kwietnia, 17:00
Błękitni Modlnica – Niwa Nowa Wieś 18 kwietnia, 11:00
Radziszowianka Radziszów – Victoria 1918 Jaworzno 18 kwietnia, 17:00
Orzeł Myślenice – Raba Dobczyce 18 kwietnia, 12:00
Tempo Białka – Kmita Zabierzów 18 kwietnia, 17:00
Świt Krzeszowice – Sokół Kocmyrzów Baranówka 18 kwietnia, 11:00

Klasa A 2025/26, grupa: Chrzanów

1.	Tęcza Tenczynek	16	34	64-27
2.	MZKS Alwernia	16	31	46-22
3.	Fablok Chrzanów	16	31	43-21
4.	MKS II Trzebinia	16	26	34-31
5.	Arka Babice	16	25	35-25
6.	Nadwiślanka Okleśna	15	23	36-31
7.	**Ciężkowianka Jaworzno**	**15**	**22**	**38-31**
8.	Błyskawica Myślachowice	15	22	32-43
9.	Polonia Luszowice	16	21	29-40
10.	Zagórzanka Zagórze	16	20	22-33
11.	Korona Mętków	16	15	31-42
12.	Wolanka Wola Filipowska	15	12	23-45
13.	UKS Regulice	16	6	18-60

Kolejka 17. – 11-12 kwietnia

Pauza: Wolanka Wola Filipowska.
Błyskawica Myślachowice 7-0 Zagórzanka Zagórze
Fablok Chrzanów 1-1 Arka Babice
Korona Mętków 1-1 Polonia Luszowice
MKS II Trzebinia 2-0 UKS Regulice
MZKS Alwernia 2-2 Ciężkowianka Jaworzno
Tęcza Tenczynek 5-1 Nadwiślanka Okleśna

Kolejka 18. – 18-19 kwietnia

Pauza: Tęcza Tenczynek.
Nadwiślanka Okleśna – MZKS Alwernia 18 kwietnia, 17:00
Ciężkowianka Jaworzno – MKS II Trzebinia 18 kwietnia, 16:00
UKS Regulice – Korona Mętków 19 kwietnia, 16:00
Polonia Luszowice – Fablok Chrzanów 18 kwietnia, 16:00
Arka Babice – Błyskawica Myślachowice 18 kwietnia, 12:00
Zagórzanka Zagórze – Wolanka Wola Filipowska 18 kwietnia, 16:00

Klasa A 2025/26, grupa: Sosnowiec

1.	Ostoja Żelisławice	16	37	54-27
2.	Przemsza Okradzionów	16	35	77-24
3.	**Akademia 2012 Jaworzno**	**16**	**34**	**56-29**
4.	Zagłębie Dąbrowa Górnicza	16	33	68-18
5.	Łazowianka Łazy (k. Zawiercia)	16	32	56-28
6.	CKS II Czeladź (2)	16	32	78-25
7.	AKS 1917 Niwka Sosnowiec	16	29	53-30
8.	Iskra Psary	16	25	46-38
9.	Źródło Kromołów (Zawiercie)	16	19	52-43
10.	RKS Grodziec (Będzin)	16	19	40-31
11.	UKS Sławków	16	13	42-51
12.	SKS Łagisza (Będzin)	16	8	14-71
13.	Zew Kazimierz (Sosnowiec)	16	4	12-101
14.	KS Preczów	16	3	5-137

Kolejka 16. – 11-12 kwietnia

Zagłębie Dąbrowa Górnicza 5-1 Ostoja Żelisławice
RKS Grodziec (Będzin) 6-0 Zew Kazimierz
CKS II Czeladź (2) 10-1 KS Preczów
Łazowianka Łazy 3-1 Źródło Kromołów
Przemsza Okradzionów 3-1 AKS 1917 Niwka Sosnowiec
SKS Łagisza (Będzin) 2-4 UKS Sławków
Iskra Psary 1-2 Akademia 2012 Jaworzno

Kolejka 17. – 18-19 kwietnia

Iskra Psary – Zagłębie Dąbrowa Górnicza 18 kwietnia, 17:30
Akademia 2012 Jaworzno – SKS Łagisza (Będzin) 18 kwietnia, 16:00
UKS Sławków – Przemsza Okradzionów (Dąbrowa Górnicza) 18 kwietnia, 16:00
AKS 1917 Niwka Sosnowiec – Łazowianka Łazy 18 kwietnia, 14:00
Źródło Kromołów – CKS II Czeladź (2) 18 kwietnia, 16:00
KS Preczów – RKS Grodziec 18 kwietnia, 16:00
Zew Kazimierz – Ostoja Żelisławice 18 kwietnia, 17:30

Klasa B 2025/26, grupa: Chrzanów

1.	Orzeł Balin	13	33	62-11
2.	Wisła Jankowice	13	30	62-31
3.	Sankowia Sanka	13	28	46-20
4.	Jutrzenka Ostrężnica	13	25	38-23
5.	MKS Libiąż	13	24	47-50
6.	**Victoria 1918 II Jaworzno**	**13**	**23**	**72-27**
7.	Tempo Płaza	13	21	32-27
8.	Korona Lgota	13	18	30-41
9.	**Zgoda Byczyna**	**13**	**13**	**27-38**
10.	Fablok II Chrzanów	13	13	29-54
11.	Promyk Bolęcin	13	1	10-71
12.	Zryw Brodła	13	1	8-70

Kolejka 13. – 11-12 kwietnia

Zgoda Byczyna 4-0 Korona Lgota
Promyk Bolęcin 1-2 Victoria 1918 II Jaworzno
Wisła Jankowice 10-2 Fablok II Chrzanów
Tempo Płaza 2-0 Zryw Brodła
Jutrzenka Ostrężnica 0-3 Sankowia Sanka
MKS Libiąż 3-1 Orzeł Balin

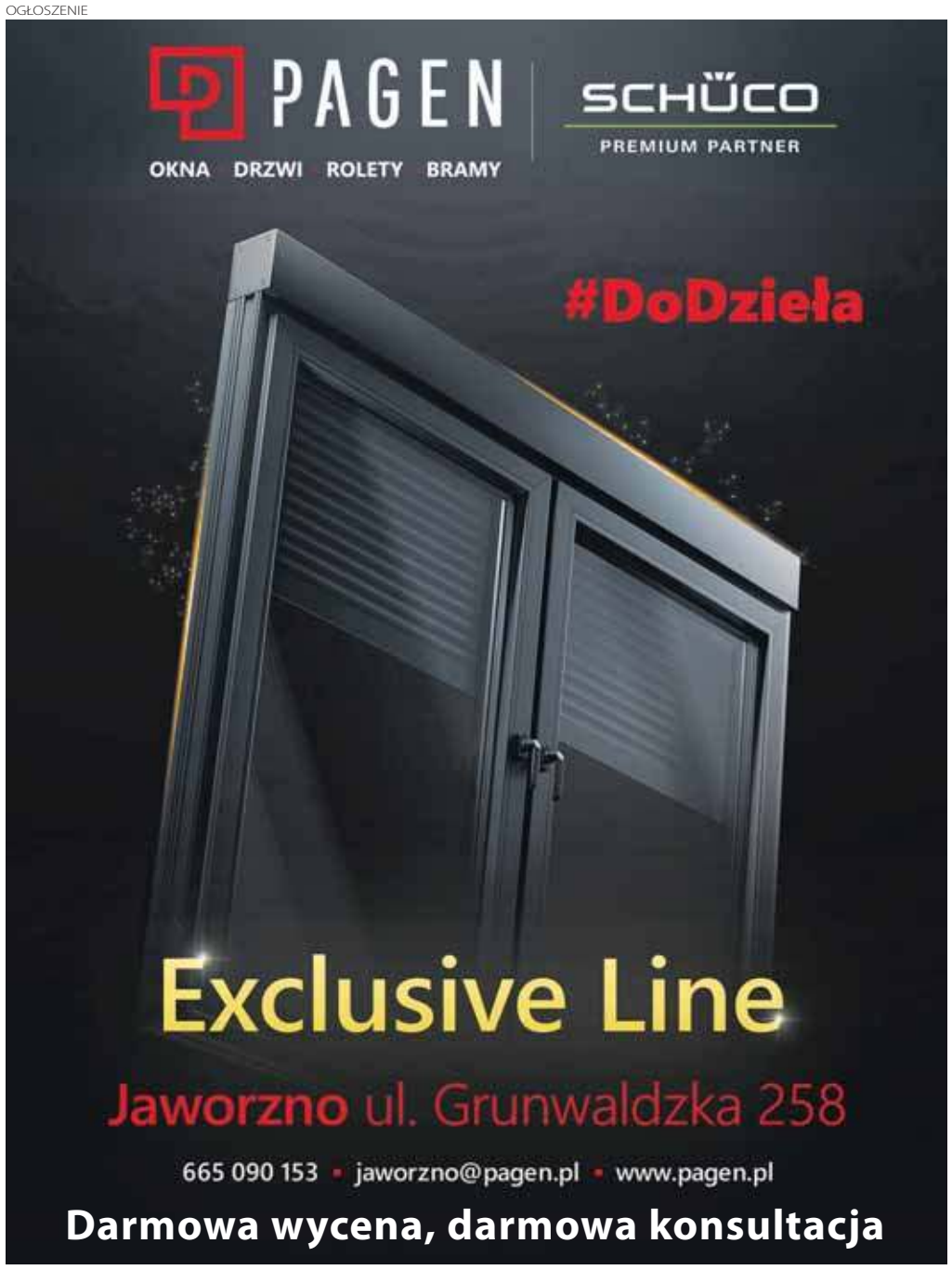
Kolejka 14. – 18-19 kwietnia

Victoria 1918 II Jaworzno – MKS Libiąż 19 kwietnia, 15:00
Orzeł Balin – Jutrzenka Ostrężnica 18 kwietnia, 17:00
Sankowia Sanka – Tempo Płaza 18 kwietnia, 16:00
Zryw Brodła – Korona Lgota 19 kwietnia, 15:30
Zgoda Byczyna – Wisła Jankowice 19 kwietnia, 15:00
Fablok II Chrzanów – Promyk Bolęcin 19 kwietnia, 15:00

eprasa.pl aed9a34391

od 4 maja będzie można zgłaszać projekty do nowej edycji JBO

OGŁOSZENIE







Rynek na Dąbrowie Narodowej od.Nowa

Popękane i zniszczone ławki

Skwer św. Teresy przy ulicy Długiej na Dąbrowie Narodowej został ukończony w ubiegłym roku, ale już dziś wymaga naprawy. Ławki przetrwały zaledwie jedną zimę, a na drewnie wyraźnie widać ślady zużycia – popękane deski i pościerana warstwa lakieru. Zniszczone są również ławki w stylu Hundertwassera.


Dorota Guja

Historia rynku w tej dzielnicy Dąbrowa Narodowa nie jest prosta. Od wielu lat próbowano stworzyć serce tej dzielnicy, a pierwsze próby sięgają 2018 roku, kiedy to pojawił się projekt siedmiu rynków w Jaworznie, w tym właśnie na Dąbrowie Narodowej.

– Spotykaliśmy się tutaj z prezydentem, z mieszkańcami, sąsiadami tutejszymi i ustalaliśmy, co chcielibyśmy tutaj mieć – relacjonuje radna Dorota Guja.

Dzielnica zyskała rynek

Początkiem 2024 roku ogłoszono przetarg na remont skweru przy ulicy Długiej. Wcześniej nie udało się inwestycji doprowadzić do końca. Pojawił się więc projekt odmienionej przestrzeni i ponowne jej zagospodarowanie. Stworzono projekt z alejkami, ławeczkami, elementami małej architektury, a nawet fontanną.

– Fontanna będzie zrobiona, jak dostałam informację, w późniejszym terminie – dodaje radna.

Prace zakończono w ubiegłym roku, a mieszkańcy już z niego regularnie korzystają.

– W sezonie letnim cieszy się ono dużym powodzeniem z tego względu, że spotykają się tutaj rodziny po wyjściu z kościoła Betlejem. Dzieci mają przynajmniej możliwość zabawy, więc dla mieszkańców to miejsce jest dosyć ciekawe, często odwiedzane i często też młodzież się tutaj spotyka – mówi radna Dorota Guja.

Zniszczony skwer

Teraz skwer ma za sobą jedną zimę, której niestety nie przetrwał za dobrze. Mowa głównie o ławkach. W sporej części z nich w deskach pojawiły się pęknięcia.

Dodatkowo warstwa lakieru na deskach mocno się starła. Drewno nie zostało dobrze zabezpieczone. Infrastruktura wygląda na mocno zużyta, choć skwer jest można powiedzieć nowy. Chyba nie tak powinien wyglądać obiekt po roku?

– Rozmawiałam z wydziałem inwestycji. Jest to zgłoszone, żeby przyjechali na przegląd wiosenny i te wszystkie niedoskonałości, czyli ta farba, która tutaj też może nie do końca była dobrze położona, mają zostać poprawione. Mają zobaczyć, jak to właśnie wygląda. Tam niektóre szczebelki są jakby pęknięte, więc myślę, że będę tego pilnować i dopytywać, żeby to wszystko zostało uzupełnione – mówi Dorota Guja.

Dodatkowo można zauważyć również ubytki w siedziskach na fragmencie skweru przez Wspólnotą Betlejem, gdzie powstały hundertwasserowe ławeczki. W większości ławek brakuje po kilka drewnianych szczebelków.

Interwencja radnej

W sprawie zniszczeń i zużyć elementów skweru radna Dorota Guja wystosowała również oficjalną interpelację do Urzędu Miejskiego w Jaworznie.

– W imieniu mieszkańców Dąbrowy Narodowej zwracam się z prośbą o podjęcie natychmiastowych działań w zakresie poprawy stanu technicznego na Skwerze św. Teresy przy ul. Długiej. Po zakończonym sezonie zimowym, stan małej architektury na terenie skweru uległ wyraźnemu pogorszeniu. Mieszkańcy zgłaszają liczne ubytki w ławkach, w tym w szczególności brakujące szczebelki oraz uszkodzenia konstrukcyjne, które nie tylko obniżają estetykę tego unikalnego miejsca, ale przede wszystkim stwarzają realne zagrożenie dla bezpieczeństwa osób odpoczywających na skwerze. Biorąc pod uwagę fakt, że skwer ten, dzięki artystycznym mozaikom w stylu Hundertwassera, stał się wizytówką naszej dzielnicy, jego degradacja jest niedopuszczalna – pisze radna.

Weronika Palka

4,8 mln zł na kolejną edycję JBO

W piątek, 3 kwietnia 2026 roku, prezydent Paweł Silbert podpisał zarządzenie rozpoczynające 14. edycję Jaworznickiego Budżetu Obywatelskiego. Dokument wyznacza zasady, harmonogram oraz wysokość środków, które zostaną oddane do dyspozycji mieszkańców.

W nadchodzącej edycji do rozdysponowania będzie 4,8 mln zł. To kwota wyższa niż wymagane ustawowo minimum, co oznacza większe możliwości realizacji lokalnych pomysłów i inicjatyw.

Środki podzielono na dwa główne typy projektów. Zadania inwestycyjne mogą liczyć na finansowanie do 4,5 mln zł, natomiast projekty o charakterze nieinwestycyjnym – do 300 tys. zł. W praktyce oznacza to, że zrealizowany zostanie co najmniej jeden projekt z każdej kategorii.

Zasady udziału pozostają podobne jak w poprzednich latach. Każdy mieszkaniec Jaworzno może zgłosić jeden projekt, korzystając z przygotowanego formularza. Propozycje muszą mieścić się w katalogu zadań publicznych. Głosowanie odbędzie się zarówno drogą elektroniczną, jak i w formie papierowej. Każdy mieszkaniec będzie mógł oddać jeden głos na wybrane zadanie, bez względu na wiek.

Harmonogram przewiduje, że zgłaszanie projektów potrwa od 4 do 25 maja 2026 roku. Następnie, od czerwca do sierpnia, wnioski będą poddawane weryfikacji. Głosowanie zaplanowano na okres od 17 sierpnia do 7 września, a wyniki mają zostać ogłoszone jesienią – w październiku lub listopadzie.

AZ

eprasa.pl aed9a34391

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną na Borach k/lasu 519 m2 533 433 303

980/D

PARCELA Sprzedam 3 pokoje 58m2, Podłęże 365.000zł 533 433 303

980/D

PARCELA Sprzedam HALĘ pow. 500 m2, k. centrum 501 358 520

980/D

PARCELA Sprzedam mieszkanie na Wandy 3 p, 70m2 533 433 303

980/D

PARCELA
Biuro Nieruchomości
Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51
Atrakcyjne warunki współpracy

Sprzedam mieszkanie 45 m2, ul. Klonowa (Osiedle Stałe), do remontu, 270 000 zł, 795 447 123

8/D/26

Sprzedam ogródek działkowy na Warpiu, podłączone media tel. 513 925 781

11/D/26

PRACA

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/D/22/BEZP.

Szukamy pracy- sprzątanie, mycie okien, prace w ogrodzie, zakupy
tel. 574-166-969

BEZP

RĘBIELAK
NIERUCHOMOŚCI
Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomościami, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520
Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520
Poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/D/14

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorcy, stróża, portiera,
tel. 695 922 688

BEZPŁ.

Podejmę opiekę nad osobą starszą lub dzieckiem posiadam doświadczenie,
tel. 514 495 982

BEZPŁ.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie
tel. 508 158 076

BEZPŁ.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany
tel. 509 343 258

BEZPŁ.

Pomoc przy osobach starszych pielęgnacja, zakupy, sprzątanie tel. 785 478 139

BEZPŁ.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolice, godziny nie odgrywają roli
tel. 509 596 608

110/D/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

57/D/21/B

Kobieta lat 44 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach.
Tel 730-030-554

8/D/23

Szukam pracy – sprzątanie, mycie okien, pomoc starszym osobom tel. 508 417 352

23/D/22

USŁUGI

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane
664-781-745

46/D/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

981/

Cyklinowanie www.parkiecik.com.pl, 602 578 174

29/D/15

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/D

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane
tel. 604-478-121

46/D/22

Malowanie dachów, papa termozgrzewalna, gonty papowe tel. 605 835 147

19/D/24

KOMPUTERY-usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel.502863471

1/D/26

Dach, uszczelnianie, śniegołapy 731 181 738

9/D/26

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/D/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/D/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/D/22

JARMARK

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/D/18

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

BEZPŁ.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/D/17







OGŁOSZENIA DROBNE
CENA ZA SŁOWO
wynosi
1,23 zł
ogłoszenie własne



Informacje kulturalne, wydarzenia: 15 – 21 kwietnia

14 kwietnia – godz. 10.00, wręczenia nagród laureatom XVII konkursu historycznego „Z dziejów mojego miasta", Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5
15 kwietnia – godz. 9.00 – 12.00, Konkurs Piosenki Jaworek, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2
15 kwietnia – godz. 11.00, koncert laureatów V Konkursu Piosenki „Płyń głosie po rosie", Państwowa Szkoła Muzyczna I st., ul. Inwalidów Wojennych 2
16 kwietnia – godz. 10.00 – 12.30, Konkurs Piosenki Angielskiej ZSP nr 2, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2
16 kwietnia – godz. 16.00, Biesiada wiosenna, ATElier Kultury ul. Szczakowska 35 b
16 kwietnia – godz. 19.00, Jam session, Jazz Club Muzeum, ul. Pocztowa 5
17 kwietnia – godz. 18.00 – 21.00, Fit & Dance, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS Grunwaldzka 80
17 kwietnia – godz. 18.00, „Ponad miastem" – finisaż wystawy prac Agnieszki Dutki, Muzeum Miasta Jaworzna, ul. Pocztowa 5
17 kwietnia – godz. 19 00, Spektakl Teatru Tańca Deymotion, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2
18 kwietnia – godz. 15.00 – 18.00, „Nowoszczakowska na start", w tym Rodzinny Rajd Rowerowy, start z Rynku o godz. 14.30, wszystkie pozostałe wydarzenia – m. in. przejazd zabytkowym Ikarusem, strefa zabaw dla najmłodszych, pokaz Akademii Pitbike, zlot Team Śląsk Mercedes-Benz, mobilne miasteczko rowerowe, pokazy pierwszej pomocy – na ul. Nowoszczakowskiej od strony ul. Grunwaldzkiej
18 kwietnia – godz. 18.00, Teatr Oddzielny w premierze spektaklu"Romeo i Julia '44". Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2
19 kwietnia – godz. 11.00, Uroczystości przy pomniku w Szczakowej
19 kwietnia – godz. 18.00, „Wizje" – Koncert Orkiestry Kameralnej Archetti, ATElier Kultury ul. A. Mickiewicza 2
20 kwietnia – godz. 12.00, Międzynarodowy Dzień Ziemi w technice kolażu – warsztaty, ATElier Kultury w Jaworznie ul. Wiosny Ludów 1
20 kwietnia – godz. 17.00, Operacja Czysta Rzeka, przystań kajakowa nad Białą Przemszą
21 kwietnia – godz. 20.30, nowy program kabaretu hrAbi, Młodzieżowy Dom Kultury, ul. Inwalidów Wojennych 2.

eprasa.pl aed9a34391

STREFA ZRZUTU

Pierwsza lightowa strona dla chilloutu

nr 15/768 2026

Jakub Dąbek

permanentna powieść satyryczna pisana przez życie – odc. 700

– Co pan tak w cieniu stoi, jakby pan śledził kogoś, detektywie?
– Oj, sąsiedzie, wydarzenie tamtego tygodnia to chyba otwarcie tej nowej wietnamskiej knajpy w mieście. Ja nie wiem, co to się u nas dzieje, ale coraz mniej polskiej kuchni! Analizuję właśnie ślady zbrodni na moim żołądku, panie sąsiedzie.
– Ma pan rację. Trudno dziś o porządny dowód w postaci schabowego. Wszędzie tylko kebab, pizza, a teraz jeszcze te sajgonki.
– No właśnie! Jaworzno ma chyba taki dobry marketing i przyciąga obcokrajowców. Cha, cha! Tych, co nie wiedzą, że u nas ziemniaki pieczone to najlepsze danie.
– Nie ma co zniechęcać, bo wie pan, musimy być otwarci na światową kulturę.
– Ale czy faktycznie nie ma w Jaworznie osób, które potrafią gotować tradycyjną kuchnię?
– A ja twierdzę, że są. Przecież jest jedna sieć z domowymi potrawami, bardzo dobra. A moja ulubiona to Zacisze.
– Ale mi pan narobił smaka! Zacisze to też moje ulubione miejsce. A co pan tam lubi?
– Nawet jaja z sosem chrzanowym to pycha. A ja jeszcze lubię ich zupy, takie gęściury. Wydaje mi się, że niejeden kucharz powinien tam iść na szkolenie, żeby poczuć prawdziwe polskie smaki.
– No, kiedyś to było bardzo popularne miejsce. Pamiętam, jak tam prezydenta Węglarza można było spotkać. A teraz ten nasz Paulek to chyba nie chodzi jadać z ludem?
– Tak mi pan smaka narobił, że jutro koniecznie odwiedzę Zacisze.
– Ja też.

Piknik rodzinny w GEOsferze

W Jaworznie zaplanowano dwudniowe obchody Dnia Ziemi, które połączą edukację przyrodniczą z aktywnym wypoczynkiem. Wydarzenia odbędą się w GEOsferze i skierowane są zarówno do uczniów, jak i całych rodzin.



Pierwszy dzień, 24 kwietnia, przeznaczono dla grup szkolnych. W godzinach porannych uczestnicy wezmą udział w zajęciach o charakterze popularnonaukowym i warsztatowym. W programie znalazły się m.in. wykład poświęcony mikroświatu, terenowa wyprawa przyrodnicza oraz zajęcia wykorzystujące nowoczesne technologie, takie jak drony i wirtualna rzeczywistość. Uzupełnieniem będą warsztaty związane z obserwacją pogody. Zajęcia zaplanowano w kilku turach, a udział wymaga wcześniejszej rejestracji.

Kolejnego dnia, 25 kwietnia, przestrzeń GEOsfery zamieni się w miejsce rodzinnego pikniku. W godzinach popołudniowych zaplanowano wykłady i spotkania przybliżające tematykę przyrody, a także wycieczkę terenową po okolicznych wzgórzach. Jedną z głównych atrakcji będzie gra terenowa, która w przystępny sposób pozwoli poznać mechanizmy funkcjonowania środowiska naturalnego. **AZ**

Kątem oka

pół żartem, pół serio

Pogoda w kratkę

Raz słońce świeci i jest ciepło, a za chwilę lekki deszczyk i wieje zimny wiatr. Jednym słowem pogoda w kratkę. Raz piękna wiosna, a za drugim razem w dolinach zimna jesień, w górach zaś opady śniegu. I jak tu żyć, gdy stabilności w politycznym i społecznym życiu nie ma, no i w pogodzie także. Ciężko, po prostu ciężko. A jaka jest recepta, by nie zwariować? Chyba jedna, nie przejmuj się człeku tym, na co nie masz wpływu.

Idzie nowe i... eleganckie

W Szczakowej przed dworcem PKP ma powstać Miejskie Centrum Integracji Transportu (MCIT). Potocznie mówimy, że ma powstać centrum przesiadkowe. W zamyśle projektantów mamy dojechać do dworca swoim autem, autobusem PKM-u czy rowerem i przesiąść się na pociąg w eleganckim architektonicznym anturażu. W planach jest monitoring, toaleta, zadaszenie, oświetlenie. A wszystko po to, by otoczenie dworca było eleganckie i nowoczesne. Pieniądze na inwestycję są i firma realizująca to zlecenie jest wyłoniona. Mieszkańcy dzielnicy są zadowoleni, że Szczakowa nie będzie już enklawą wykluczenia. Tylko postawione kiedyś pytanie o przyszłość budynku dworca PKP pozostaje bez odpowiedzi. I dworzec powolutku staje się ruiną. Czy wkomponuje się w eleganckie nowoczesne MCIT w Jaworznie?

Moda na pomniki

Burmistrz Krzeszowic ma w zamiarze zakupić rzeźbę, która ma promować Krzeszowice. Rzeźba to dwie złożone ręce w kształcie serca, mające symbolizować miłość do Krzeszowic. Ma być wykonana z brązu i postawiona na prawie trzymetrowym cokole. Nie byłoby w tym nic dziwnego albo niepokojącego, gdyby miasto funkcjonowało wzorowo i saldo finansowe miasta było na plusie, a nie na minusie. Miasto ma niebagatelny dług i wiele potrzeb. Brakuje pieniędzy na toaletę, boisko sportowe czy utrzymanie czystości w mieście, a na pomnik pieniądze się znalazły. A może przyszła moda na stawianie pomników albo burmistrz Krzeszowic pozazdrościł nam Chrobrego na rynku? I postanowił, że w Krzeszowicach też postawi pomnik.

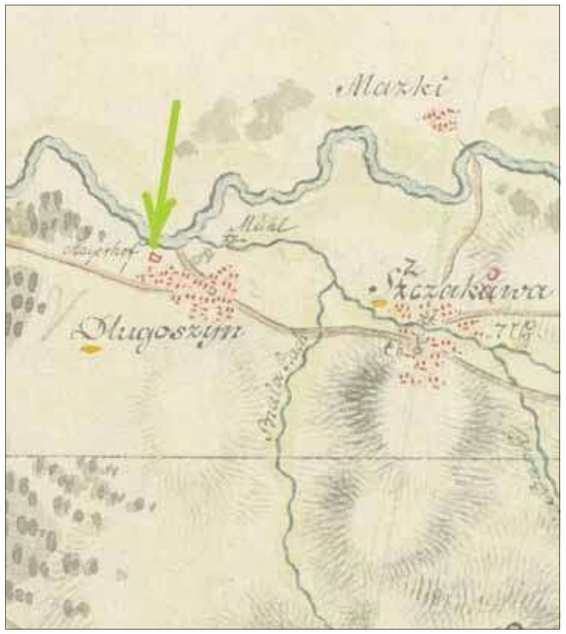
Czy jest na to pomysł?

W lesie, na skwerze, w rowie – jadąc czy spacerując, znajdziemy śmieci wyrzucone przez tych, co są z porządkiem na bakier. Smutne to zjawisko, bo źle świadczy o nas – mieszkańcach miasta. Jak przemówić do rozumu tym ludziom, co nie dbają o porządek w mieście. Tego chyba nikt nie wie. Jedni uważają, że należny ich karać. No, ale kogo? Inni, że montować fotopułapki. Są też tacy, którzy uważają, że pomoże edukacja. Przewijają się też głosy, że cena śmieci, brak worków i brak odbioru wielkogabarytowych odpadów, zmusza ludzi, by pozbyć się balastu. I wywieźć śmieci do lasu, czy wrzucić do rowu. Jak rozwiązać ten problem? Oto jest pytanie.

Jaworzno mało znane – Kolebka



Józef Katerla, dziadek Stefana Żeromskiego urodzony w Długoszynie (JSB)



Zieloną strzałką zaznaczony długoszyński dwór (źródło – Zagłębie Dąbrowskie – Sosnowiec, Dąbrowa G, Będzin, Czeladź itp.)

Wielokrotnie podnoszono już kwestię tego, że cześć przodków wybitnego polskiego pisarza, a mianowicie Stefana Żeromskiego, związana jest z terenem dzisiejszego Jaworzna. Co prawda powiązania te mają charakter pewnego dłuższego nieco epizodu, jest on jednak wyraźny i konkretny.

Stefan Żeromski kojarzony jest, jak najbardziej słusznie zresztą, z terenem Kielecczyzny. I jak najbardziej w punkt. Jednak warto przypomnieć ponownie, że niektórzy przodkowie pisarza przebywali przez jakiś czas na terenie obecnego miasta Jaworzna. A mianowicie prapradziadek pisarza, Franciszek Paczek, w jaworznickim Długoszynie pełnił funkcję wójta. Po nim natomiast funkcję tą „odziedziczył" jego zięć, Józef Katerla (starszy), który przybył tutaj wraz ze swoją małżonką, Barbarą Paczkówną. Para pozostała tutaj przez jakiś czas, doczekawszy się zresztą potomstwa. Część dzieci niestety zmarła, a pochowana została na starym jaworznickim cmentarzu parafialnym, ulokowanym na dzisiejszym Placu św. Jana. Co istotne jednak, tuż przed rokiem 1799 urodził im się także syn, również Józef, znany bardziej jako Józef Katerla (młodszy). To właśnie on był dziadkiem Żeromskiego. Państwo Barbara i Józef Katerla, wraz z dziećmi opuścili wójtostwo w Długoszynie najprawdopodobniej w roku 1799. Szacuje się, że dziadek polskiego pisarza miał wtedy mniej więcej roczek. Na tym zakończyła się niestety przygoda przodków pisarza z terenem naszego miasta. Sam Żeromski bywał natomiast kilkakrotnie na terenie dzisiejszego Jaworzna, głównie w okolicznościach podróży koleją krakowsko-górnośląską. Czy natomiast miał świadomość, że część jego przodków związana była z tym miejscem, tego nie wiadomo. Więź z przodkami, szczególnie z dziadkiem, jednak musiała być wyraźna, skoro pisarz kilkakrotnie jako swego pseudonimu używał imienia i nazwiska tegoż właśnie.

Abstrahując nieco natomiast od tego, co powiedziane zostało wcześniej, warto zastanowić się nad tym, gdzie dokładnie urodziło się rodzeństwo Katerli młodszego i samego Józefa. Zapewne gdzieś w Długoszynie, bo nie inaczej. Skoro wszak Józef Katerla (starszy) był tutaj wójtem, to niemal na pewno mieszkał w obrębie dworu wraz ze swą rodziną, z dziećmi również. Jest wielce prawdopodobne, że to właśnie w tym obiekcie przyszły na świat dzieci państwa Katerlów. Gdzie jednak dwór się wówczas znajdował? Lokalizacji tegoż jest kilka. I w pewnym sensie każda z nich jest słuszna. Zapewne lokalizacja ta zmieniała się kilka razy, w zależności od okoliczności. Na przykład za czasów austriackiego zaborcy zabudowa dworska znajdowała się przy dzisiejszej ulicy Widokowej. Natomiast na przełomie XVIII i XIX wieku dwór znajdował się gdzie indziej. Być może pamiętał jeszcze czasy starego podziału wsi na część królewską i biskupią. Z pomocą przychodzi nam tutaj na szczęście mapa z początku XIX wieku, która wyraźnie i bezdyskusyjnie lokalizuje ten obiekt. Znajdował się on mianowicie w okolicach długoszyńskiej Skałki, w sąsiedztwie starej sztolni. To właśnie tam znajdował się okazały, murowany budynek, opisany jako dwór. Dzisiaj jedynym śladem po tej budowli jest spore kwadratowe wypiętrzenie, na którym kilkadziesiąt lat temu posadowiono słup wysokiego napięcia. I to właśnie tutaj zlokalizowany był stary dwór. To właśnie stąd zarządzał wsią Długoszyn Józef Katerla (starszy), zapewne mieszkał tutaj z małżonką i swoją rodziną. I zapewne tutaj na świat przyszedł młodszy Józef Katerla i jego rodzeństwo. Dzisiaj po dworze zostało niestety bardzo niewiele. Gdyby nie źródła kartograficzne, nie widzielibyśmy nawet, gdzie ów dwór się znajdował. Dziś natomiast wiemy i z dużą dozą prawdopodobieństwa możemy stwierdzić, że to właśnie stąd zarządzano w tamtym okresie Długoszynem i to właśnie tutaj przyszedł na świat dziadek Stefana Żeromskiego Józef Katerla (młodszy).

Jarosław Sawiak

eprasa.pl aed9a34391